Nr 321b. Dnia 19 listopada. Sroda. Dnia 7 (19) listopada 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Jutro, jako w uroczystość św. Feliksa Walezjusza wyznawcy, w kościele parafjalnym św. Trójcy (po-trynitarskim) odprawiona będzie solenna wotywa o godzinie 9-ej zrana.

Św. Feliks Walezjusz, urodzony w roku 1127-ym, pochodził z królewskiego rodu Walezjuszów. Przyjąwszy święcenie kapłańskie, zrzekł się prawa następstwa do tronu i udał się na puszczę. Po 20-tu latach pustelniczego życia, wespół ze św. Janem z Matty, założył nowy zakon św. Trójcy czyli trynitarzy, dla wykupywania chrześcijan z niewoli pogan. Umarł roku 1212-ym.

— W dniu jutrzejszym w kościele archikatedralnym św. Jana i św. Kazimierza odprawione będą tygodniowe nabożeństwa ku czci Najświętszego Sakramentu.

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) odbywa się codziennie nabożeństwo ku czci św. Stanisława Kostki.

Przegląd polityczny.

Niemieckiej radzie związkowej przedstawiony został budżet państwowy na r. 1885/6. Bilans jego wynosi 622,942.357 marek. Etat wojenny, a zwłaszcza memorjał dołączony do projektu zaciągnięcia pożyczki 10,055,000 marek na zwiększone koszta zarządu wojska, marynarki i kolei państwowych, rzuca interesujące światło na wzmocnienie sił wojskowych Niemiec u zachodniej i wschodniej granicy. Sumę 2,200,000 marek przeznaczono na skompletowanie artylerji, a mianowicie na wzmocnienie ośmiu bateryj, stojących w Alzacji, Pomeranji i Prusiech wschodnich, przez dodanie każdej po dwa działa, tak, iż odtąd baterje rzeczone, zamiast czterech, liczyć będą po sześć dział. Odpowiednie sumy wyłożone zostaną również na wzmocnienie fortyfikacyj u obu granic.

Pierwszy korpus armji (królewiecki) otrzyma z dniem 1-ym kwietnia r. 1885-go sztab dywizji kawaleryjskiej; utworzone zostaną przy pierwszym i drugim (bydgoskim) korpusie inspekcje landwery. Rozszerzenie fortec Torunia i Kostrzynia wymaga podwyższenia rangi komendantów. Zamierzone jest również przeniesienie jednego pułku kawalerji, jednego bataljonu strzelców i czterech bataljonów piechoty na stałą załogę do prowincyj wschodnich. Do Torunia przybywa drugi pomorski bataljon pionierów ze Szczecina, wreszcie przeniesione zostaną jeden pułk kawalerji do Torunia a dwa bataljony piechoty do Ełku.

Podczas gdy *Norddeutsche allgemeine Ztg* kilkakrotnie zapewniała, że sprawa następstwa tronu w Brunświku nierychło zostanie załatwioną, *Vossische Ztg* podaje, jako rzecz wiarygodnie jej zapewnioną, że Brunświk ma już swojego pana w osobie księcia Albrechta pruskiego. Rada rejencyjna — zapewne z berlińskiego natchnienia — dokonała takowego wyboru i przedstawiła go do zatwierdzenia cesarzowi Wilhelmowi. Zatwierdzenie już nastąpiło, wszakże z zastrzeżeniem, że książę Albrecht obejmie rządy dopiero po ukończeniu przepisanego przez kostytucję roku rejencyjnego. W takim też razie Brunświk podniesionym zostanie do godności wielkiego księstwa. Sama *Vossische Ztg* nie dałaby głowy za nieomylność tych informacyj.

Zajęcie przez francuzów Tamsui, drugiego po Kelungu najważniejszego portu na wyspie Formozie, dowodzi, że Francja zamyśla istotnie o owładnięciu całej wyspy, jako zakładu materjalnego bez względu na wynik rokowań pokojowych lub dalsze fazy wojny półurzędowej, która się prowadzi w delcie Czerwonej rzeki i na wodach oceanu Spokojnego. *République française* i półurzędowy *Télégraphe* utrzymują hasło: Przedewszystkiem Formoza! Jest to też zapewne polityka najpraktyczniejsza wobec Chin, które zniecierpliwić mogą najcierpliwszych dwulicowem kunktatorstwem swoich dyplomatów.

Gordon basza żyje i oddycha powietrzem wolności! Pogłoski o wzięciu go do niewoli były mistyfikacją, a zastanawia tylko, że w tej mistyfikacji wybitną rolę odegrała *Norddeutsche allgemeine Ztg*. Jenerał Wolseley otrzymał list własnoręczny Gordona z dnia 4-go b. m., w którym dzielny ten człowiek zapewnia, że potrafi dotrwać w Chartumie do chwili przybycia wojsk angielskich. P. Gladstone szczęśliwy! Kto wie, czy byłby dotąd prezesem ministrów jej królewskiej mości, gdyby tragedja chartumska okazała się czemś więcej, niż złośliwą fantazją. Pod pomyślnem wrażeniem wiadomości o życiu Gordona lord Salisbury nakłonił się zaraz do zawarcia kompromisu z rządem w sprawie bilu reformy wyborczej i bil ten w czwartek przebył już pierwsze czytanie w izbie wyższej. Pierwsze czytanie jest regulaminową formalnością. Wczoraj dopiero miały paść pierwsze strzały boju rozstrzygającego; na wczoraj bowiem naznaczono w izbie lordów drugie czytanie bilu.

Dnia 13-go b. m. angielska izba gmin uchwaliła 78 głosami przeciw 31 kredyt na wyprawę wojenną do krainy południowo-afrykańskiej Beczuana przeciw zdradzieckim boerom transwaalskim. Anglja posyła tam jenerała Warrensa z siłą 5000 ludzi, ściągniętych ze stacyj śródziemnomorskich, tudzież z Indyj.

Bukareszt ma otrzymać niebawem 19 fortów, które uczynią zeń silną twierdzę. Cztery z nich miały być wykończone jeszcze w roku bieżącym, o ile pogoda posłużyłaby robotom; wznoszą się one w miejscowościach Otopeni, Mogoszoi, Tunari i Kitilla. Ogólna linja fortyfikacyjna odległą będzie o 9—13 kilometrów od pasu obwodowego miasta, jeden fort od drugiego stanąć ma w odległości 3—4 kilometrów. Wszystkie forty połączone zostaną wspólnie koleją żelazną. Jest to charakterystycznem, że im więcej mówi się w Europie o pokoju, tem rozleglejsze podejmują się fortyfikacje i kosztowniejsze reformy w wojsku. Rumunja powzięła zamiar przekształcenia stolicy swojej w miasto forteczne z chwilą, gdy zbliżyła się do unji pokojowej mocarstw środkowo-europejskich.

Br. Z.

Dochody miasta Warszawy
w roku 1885-tym.

Taż sama elementarna, a tak dosadnie w starej maksymie „pamiętaj rozchodzie żyć z przychodem w zgodzie" wyrażona zasada, będąca kardynalnym warunkiem dobrej ekonomiki domowej, stosowaną też musi być wszędzie, gdzie tylko idzie o administrowanie choćby największemi nawet sumami publicznego mienia.

Wytyka ona zarazem racjonalny porządek, jakiego w rozbiorze budżetu Warszawy trzymać się należy.

Czyniąc rozchody zależnemi od dochodów, wskazuje ona temsamem, że zanim przystąpimy do przyjrzenia się i zsumowania wydatków, powinniśmy już wiedzieć dokładnie, jakie są rozporządzalne fundusze, jakiemi są środki materjalne naszego miasta.

Możnaby wprawdzie zarzucić przytoczonej maksymie pewną niekompletność, niezupełne wyczerpanie kwestji, boć można i należy nawet starać się dla zyskania większej swobody w rozchodach

ZA MORZAMI.

Nowy Orlean d. 20-go października r. 1884.

Niewiele wieści dochodzi do Europy z Louisiany i... nie dziwcie się temu.

Zwłaszcza stolica stanu, z której piszę, tak jest niezdrowotną, iż ludzkość ze wstrętem od niej się odwraca; to też i życie płynie tu spokojną falą, z dnia na dzień podobne do siebie, a mała imigracja rzadko do nowych faktów pole nastręcza.

Żywioł polski dość jest tu liczny i znajduje ujście w przemyśle. Robotnicy nasi pracują w hutach żelaznych, walcowniach bawełny i tartakach. Garstka też ziomków szuka zajęcia w olbrzymim handlu morskim.

Niedawno dość liczna kolonja osiedliła się nad jeziorem Pont chartrain; są to po większej części rusini z Halicza.

Kółko intelektualne, rozrzucone po miastach, pozbawione środków trzymania się gromady i odcięte od głównych ognisk polskich, jak Detroit i Chicago, tylko za pomocą dziennikarstwa spaja się z naszem życiem rodzimem, z radością też powitaliśmy wiadomość o powstaniu w jednem z wymienionych miast nowego w polskim języku organu. W odosobnieniu zadanie szkoły jest wielkie; z tego powodu myślimy tu wciąż o tem, w jakiby sposób uczelnię polską dla dzieci naszych urządzić. Włościanie, o których wyżej mowa, zaspokoili już to pragnienie, sprowadziwszy niemłodą polkę z Milwaukee, która im dzieci hoduje...

W ostatnim spisie ludności przyjmowałem sam udział, aby sprawdzić ilość polaków. Starania wszelako moje były bezskuteczne, gdyż mnóstwo, używając potocznie angielskiego języka, zatarło swoją narodowość. Kobiety jedynie przechowują tu polonizm: niewszystkie nawet nauczyły się po angielsku.

W gronie tem Ameryka posiada nawet kilka znakomitych, jak okulistka Stobiecka, która niedawno siostrze prezydenta Artura wzrok ocaliła, Samolińska, znana wam z dramatycznego talentu, Wojdecka Paulina w Nowym Orleanie, zdolna rysowniczka wzorów, cenionych przez cały modny świat amerykański, p. Piechaczkówna, głośna etnografistka, sławna ze swoich podróży po Meksyku, których opisy bardzo chwalone ukazały się niedawno po hiszpańsku. Cykl dziennikarski jest również dla ziomków naszych obszerną areną: Heilpern, Mostowski, oraz niżej podpisany pracują w dziennikach angielskich. Dyniewicz i Wadzyński liczne polskie nakłady prowadzą. Z poetów odznaczyło się pseudonymów kilku.

Stowarzyszeń jest wiele, zwłaszcza muzycznych. Na tem polu do działaczy należą: kompozytor Zieliński, nauczyciel Malek. Z prelegentów odznaczył się w ostatnich czasach akademik, Stanisław Karuziński.

Niestety! są to echa życia na szerszych ogniskach. W Orleanie głuszę zupełną w tym względzie przerywa jakiś teatr amatorski lub składkowa wieczerza. Przed dniem św. Stanisława Kostki mamy mieć odczyt religijny o naszym patronie, wypowiedziany przez jednego z kapłanów.

Nieznośny tutejszy klimat wyludnia miasto przez część roku. mimo to jednak wielu zostaje ubogich ziomków, o których, na wypadek niemocy, „związek" myśleć musi. Na ten cel posiadamy bardzo ograniczone środki. Podobno zarząd stowarzyszenia otrzymał w r. z. zasiłek od nieboszczyka Probusa Barczewskiego, na utworzenie kilku łóżek po szpitalach. Godziłoby się w tym razie pomyśleć o Nowym Orleanie, który ich gwałtownie potrzebuje.

Życie nasze jednostajne przerwały chwilowo doświadczenia magnetyczne p. Oliwiaka, młodego adepta sztuki mistycznej, zmierzające do wykazania nowych fizjologicznych praw, zwanych technicznie „*lois de transformation du mouvement expressif*". Nie wchodząc w doniosłość pomienionych doświadczeń, wypada zaznaczyć, że w starej Europie wywołały wrażenie, skoro aż Durville w organach specjalnych o nich się rozpisał. Ja sam żadnego w tym względzie nie mogę dać zdania, jestem bowiem profanem i... nie wierzącym!

Na fakt jednakże magnetyzmu przytoczyć jestem zdolen okoliczność, naocznie sprawdzoną, świadczącą, jak niebezpieczną jest rzeczą służyć za *medium*. P. Ibsen, z pochodzenia dunka, ochotna do tego rodzaju czynności, po całorocznej praktyce dostała strasznej newralgji, poczem osiwiała. Dodajmy, iż liczy 24 lat wieku!

Skoro wszedłem na tę drogę, winienem coś napisać o towarzystwie teozoficznem, założonem tu przez p. Bławacką.

Rodaczka nasza pochodzi z gubernji wołyńskiej. Zapewne wiecie, że jej pamiętniki, wydrukowane w Bostonie po niemiecku, dały angielskim wydawcom powód do procesu, szło im bowiem o prawo pierwszeństwa w ogłoszeniu tych świetnych dokumentów. P. Bławacka, dobiegłszy do 48-iu lat, stała się tak

o odpowiednie podniesienie dochodów, ale to już do rzeczy nie należy, tem więcej, że do zwiększania dochodów nikogo namawiać nie potrzeba i ten tylko tego nie czyni, kto nie może, a w takim razie nie ma znów lepszej rady, jak trzymając się słów Kochanowskiego: „poprzestać na swojem".

Że zarząd miasta Warszawy stara się, i to skutecznie, o wyzyskiwanie źródeł dochodu, o tem przekonywa nas ogólna suma preliminowanych na rok przyszły wpływów, wynosząca ogółem 3,534,027 rs. 23 kop., a znacznie wyższa od dochodów r. b.

Przyjrzyjmy się teraz z jakich szczegółów składa się ta cyfra i o ile analogiczne pojedyńcze pozycje zeszłorocznego preliminarza uległy zmianie w zamierzeniu budżetowem na rok przyszły.

Elaborat komisji budżetowej rozróżnia trzy rodzaje dochodów: zwyczajne, obliczone na 2,149,365 rs. 27 kop. (w r. 1884-ym 2,109,064 rs. 34 kop.), nadzwyczajne 1,322,666 rs. (w r. 1884-ym 981,606 rs.) i przechodnie 61,995 rs. 96 kop. (w roku 1884-ym 25,111 rs. 99 kop.).

Z tego zestawienia okazuje się bardzo znaczne podwyższenie cyfry dochodów nadzwyczajnych oraz średnie w dwóch pozostałych działach.

Dochody zwyczajne składają się z sześciu następnych grup: dochody z majątków miejskich i artykułów czynszowych 112,727 rs., dochody od osiadłych obywateli miejskich 952,854 rs., dochody z podatków przemysłowych 254,824 rs., dochody z podatków pośrednich 643,992 rs., dochody pomocnicze 88,835 rs. i nareszcie dochody wypadkowe 96,133 rs. 27 kop.

W skład pierwszej grupy wchodzą kanon, czynsze zwyczajne i emfiteutyczne, laudemja, opłaty dzierżawne (między innemi na placach i targowiskach), komorne z domów, opłaty za prawo rozlepiania ogłoszeń, dzierżawa studzien miejskich, procenta od kapitałów pomieszczonych na hypotekach, oraz procenta od sum deponowanych w Banku polskim. W porównaniu z poprzednim rokiem budżetowym znajdujemy tu tylko bardzo małoznaczne dodatnie lub ujemne zmiany. Te ostatnie są tak drobne, iż nie zasługują na szczegółowe wzmianki, największy zaś przyrost wykazują procenta od sum w Banku lokowanych, które zwiększyły się o rs. 4,114.

W następnej grupie podatków od mieszkańców stałych najgłówniejszą pozycję stanowi opłata szacunkowa od nieruchomości miejskich. Suma tej opłaty rs. 725,309 nie uległa zmianie i ustanowioną została na podstawie lustracji dokonanej w r. 1881-ym, która oznaczyła ogólny dochód z nieruchomości na rs. 14,289,322, a opłatę obliczyła według normy od $1^1/_4$% do 5%, stosunkowo do dochodu przynoszonego przez każdą własność nieruchomą miejską. Procent pobierany na rzecz miasta z podatku podymnego, oraz opłata za przeprowadzenie wody z wodociągów miejskich do domów prywatnych i zakładów, pozostały prawie bez zmiany.

Z dochodów osiąganych z podatków przemysłowych podniosła się o 26,934 rs. opłata, jaką pobiera kasa miejska od belgijskiego towarzystwa kolei konnych w Warszawie; inne pozycje dochodów tej grupy nie uległy żadnym, lub też tylko bardzo małym zmianom.

Podatki pośrednie stanowią jedną z poważniejszych rubryk w preliminarzu dochodów miejskich. Sama opłata z dzierżawy rogatkowego, zawartej na lat trzy, przynosi miastu rs. 174,602. Takaż opłata otrzymywana za pośrednictwem kolei żelaznych uczynić ma w roku przyszłym rs. 122,200, czyli o 18,000 więcej aniżeli w bieżącym roku. Opłata od rzezi bydła w jatkach miejskich przynieść ma rs. 123,870, to jest o 4,570 rs. więcej niż w roku 1884-ym. Przypuszczalny przyrost dochodów z opłaty rogatkowego i z rzezi bydła opiera się na stałym ich wzroście w ciągu lat ostatnich. Natomiast przewidywanem jest znaczne, bo blisko o 25,000 rs. uszczuplenie dochodów z opłat od kart pobytu, wykupywanych przez niestałych mieszkańców miasta. Ubytek ten jednak jest pozornym tylko i wynikł jedynie z oddzielenia od wpływu *brutto* wartości papieru stemplowego ceny 15 kop. na bilety tego rodzaju używanego. W skutek obłożenia nową opłatą w formie marek wszelkich poświadczeń przez policję wydawanych, dochód ztąd przewidywany powinien zwiększyć się o 10,000 rs.

Tak szczegółowe pozycje jak i ogólna suma grupy dochodów pomocniczych obliczonych na r. 1885-y na rs. 88,835, pozostają z małą zmianą wynoszącą zaledwie paręset rubli.

Ostatnia wreszcie grupa dochodów, należących do tej kategorji, składająca się z kilkunastu szczegółowych pozycyj, uczynić ma razem rs. 96,133 kop. 27.

Tu wchodzą dochody z drukarni i litografji miejskiej, wpływy z kar i paletów egzekucyjnych, ze sprzedaży koni i wyszłych z użycia narzędzi straży ogniowej, wpływy biura adresowego, prenumerata *Gazety policyjnej*, dochód z pomieszczanych w niej ogłoszeń prywatnych i najważniejsze opłaty sądowe od spraw cywilnych, rozstrzyganych przez sądy pokoju, a preliminowane na rs. 45,280 oraz z kar przez też sądy nakładanych.

Dochody przechodnie, stanowiące oddzielną część preliminarza dochodowego narok przyszły, figurują w sumie rs. 61,995 kop. 96, to jest o rs. 37,017 k. 30 więcej, niż obejmował preliminarz r. 1884 go; powiększenie to spowodowały spłaty pożyczek budowlanych i wliczenie do tej kategorji dochodów zwrotu kosztów na papier stemplowy do kart pobytu potrzebnego.

Nareszcie dochody nadzwyczajne, w zestawieniu z rokiem 1884-ym, według preliminarza wzrosną z sumy rs. 994,731 do wysokości rs. 1,322,666.

Zobaczmy z czego składa się ta poważna cyfra.

Na pierwszem miejscu figuruje tu suma rs. 90,592, która reprezentuje niepokryte wydatki z budżetów lat poprzednich. Dalej z pierwszej pożyczki obligacyjnej, w sumie rs. 1,350,000, na koszta budowy wodociągów i kanalizacji, ma wpłynąć reszta tej pożyczki wynosząca rs. 296,557. Z byłego kapitału budowlano-pożyczkowego na tenże cel ma wpłynąć rs. 53,180. Z funduszu miejskiego w Banku lokowanego kasa miejska podniesie rs. 362,034 i nareszcie na poczet nowej pożyczki, w tejże samej co pierwsza wysokości, na budowę wodociągów i kanalizację do kasy miejskiej wpłynie rs. 520,303.

Ta więc ostatnia część budżetu dochodów tłumacy dopiero tak znaczny wzrost dochodów, jakiego z ogólnego bilansu domyślaćby się można.

Istotny stan funduszów miejskich, przy znacznem powiększeniu wydatków, mimo to przedstawia się jeszcze dość dobrze, skoro wykazuje pewien acz bardzo mały remanent.

Z kolei zapoznamy się następnie z działem wydatków, będących obrazem rzeczywistego gospodarstwa miejskiego.

K. F.

---

sławną, jak np. Krysztof Kolumb... Rozgłos o niej rozszedł się głównie pomiędzy indjanami, których katechizuje, przybierając charakter rzekomy kapłanki Izydy. W Tybecie uchodzi ona za cudotwórcę i pośredniczkę pomiędzy ludźmi a bogiem... Nazwisko jej też w owych okolicach powszechny budzi szacunek... ba, nawet uwielbienie! Istota eteryczna, z którą zostaje w duchowych stosunkach, zowie się Koot Houmi; od niej otrzymuje rozkazy i natchnienia we wszech miejscu i czasie... Jasnowidzenia p. Bławackiej mają taką powagę na wschodzie, iż jedną z jej mów przedrukować miał odwagę dziennik tak poważny, jak *Revue de l'histoire des religions*...

Przed przybyciem do Ameryki rodaczka nasza lat siedem zamieszkiwała w Himalajach, gdzie z nadzwyczajną gorliwością katechizowała. Celem nabycia powagi między ludem, wypadało się zapoznać z owemi sposobikami, których używają kapłani, zapożyczonemi od fakirów. Tu należy wstrzymanie oddechu, długotrwały post i w ogóle umiejętność przetworzenia funkcyj fizjologicznych. Dzięki tym sztuczkom p. Bławacka publikuje listy, otrzymywane od Izydy i rozsyła telegramy od Koot-Houmi, który zaleca jej szerzenie chrystjanizmu.

Ciekawego bliższych szczegółów o działalności prorokini w tym zakresie, odsyłam do artykułu w *Madras Cristian College Magazine*, gdzie zasługi jej na polu cywilizacji w jasnem przedstawiono świetle...

Podając wam to wszystko, winienem się zastrzedz przeciw posądzaniu mnie o jakąś cześć dla p. Bławackiej. Uważam ją za zwykłą spirytualistkę, pracującą pod płaszczykiem chrystjanizmu, lecz w niezgodzie z kościołem. Cele jej zmierzają do zupełnego separatyzmu. Jej nauka mistyczna nie jest ani katolicką ani protestancką, a przypomina raczej doktrynę magów, pomieszaną z pojęciami chrześcijańskiemi.

O cudach, przez p. Bławacką robionych, zamilczę na teraz, pozostawiaiac ich urok dla wschodniej wyobraźni...

Strz...cki.

Z ARABESEK.

Twój wpółuśmiech, piękna pani,
Co zadaje słowom kłam,
Szydząc drażni, pieszcząc rani,
Czar Chochlika i Tytanji,
Ach! niestety, znam ja, znam!

Tę mozajkę z wrażeń chwili,
Marmurowych bogiń szał,
Róż powaga, wdzięk motyli,
Jeśli pamięć mnie nie myli,
Kto wie, możebym też znał?

Nie pytajmy: poco?... czemu?
Co przyniesie jutro nam?
Jutro, jeśli chcę po temu,
Każesz kochać sercu memu,
Ja mu każę przestać—sam.

Czesław.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Wkrótce, jak donosi petersburskie *Echo*, zamierzone jest zastąpienie obecnej niewygodnej i ciężkiej monety zdawkowej miedzianej, monetą niklową podobną do belgijskiej i szwajcarskiej.

= Wysokie ceny obecnej taksy aptekarskiej, jak dowiaduje się *St. Pet. Herold*, skłoniły departament lekarski ministerjum spraw wewnętrznych do podjęcia rewizji taksy aptekarskiej z roku 1881-go; w tym celu utworzono komisję, złożoną ze specjalistów. Nowy, wypracowany przez tę komisję projekt, w którym między innemi obniżono znacznie cenę najużywańszych lekarstw, wkrótce przedstawiony zostanie pod ocenę rady państwa.

= Od roku przyszłego projektowaną jest zmiana warunków, na jakich wystawiane były dotąd na sprzedaż dobra rządowe, jako to: grunta, lasy itp., a to w celu otrzymania za nie cen więcej odpowiednich ich wartości.

= O wydanie przywilejów na wynalazki i udoskonalenia wystąpili do departamentu handlu i rękodzieł: pp. inżenier-mechanik Michał Tchórzewski i inżenier górniczy Mikołaj Sokołowski na przyrząd do borowania; A. Donimirski i F. Minck na aparat do kontrołowania ciężaru w wagonach towarowych; Schaar na udoskonalenia w urządzeniu piwnic do przechowania piwa i Van Baerle et Comp. na środek przeciw formowaniu się kamienia w kotłach.

= Główny zarząd poczt i telegrafów, celem zapobieżenia na przyszłość kradzieżom pieniędzy z listów przesyłanych pocztą, zajął się opracowaniem nowych przepisów, dotyczących przyjmowania i kontroli wartościowych listów i pakietów, ekspedjowanych przez instytucje pocztowe.

= Ministerjum komunikacyj zaleciło zarządom kolejowym dbałość w dostarczaniu umundurowania służbie pociągowej w porze zimowej; na wielu kolejach w Cesarstwie djety konduktorów podwyższone będą przez cały ciąg silniejszych mrozów.

= Urzędnicy kolei terespolskiej, którzy ukończyli już przynajmniej 12 lat służby i tym sposobem, wedle dotychczasowej ustawy emerytalnej, nabyli prawo do emerytury, widząc się zagrożonymi nowoprojektowaną ustawą, wnieśli zbiorowe podanie o zmianę treści odnośnego paragrafu nowej ustawy, domagając się zabezpieczenia wysłużonych praw.

= Z przyczyny przymrozków roboty brukarskie we wszystkich punktach miasta zostały przerwane. Przy ulicy Brackiej bruk kostkowy doprowadzono do alei Jerozolimskiej. Ordynacka została zupełnie wykończoną, roboty zaś asfaltowe będą doprowadzone do skutku bez względu na pogodę i stan powietrza.

= Kompanja asenizacyjna otrzymała pozwolenie wywożenia błota i nieczystości w ciągu całej zimy na grunta instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie i folwarku Służewie.

= Z powodu niedbałego nadzoru policji zewnętrznej nad woźnicami, którzy przeciążają konie, p. oberpolicmajster poleca służbie policyjnej pod surową odpowiedzialnością współdziałać z członkami Towarzystwa opieki nad zwierzętami i okazując im pełną pomoc, pociągać winnych do odpowiedzialności sądowej.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 14-tu osób, skazanych w drodze administracyjnej na kary pieniężne.

= W dniu jutrzejszym poddani będą superrewizji powołani z cyrkułów bielańskiego i powązkowskiego, którzy losowali w latach poprzednich i otrzymali prolongację do obecnego powołania; pojutrze, w piątek, staną przed komisją superrewizyjną powołani z cyrkułów bielańskiego i powązkowskiego, którzy w dniu dzisiejszym wyciągnęli losy od 1-go do 260-go.

= W ambulatorjum szpitala św. Ducha udziela obecnie bezpłatnej porady lekarskiej siedmiu lekarzy, a mianowicie: prof. Kosiński i drowie: Sadowski, Strzeszewski, Kwietniewski, Sokołowski, Kapliński i Benni.

= JE. ks. arcybiskup warszawski dopełni w dniu jutrzejszym, o godzinie 11-ej zrana, poświęcenia nowo założonego cmentarza w Brudnie, za rogatką wileńską.

= **Z teatru i muzyki.**

* W zakończeniu gościnnych występów, Józef Rychter odegra molierowskiego „Świętoszka".

* Zdrowie p. Grzywińskiego znacznie się polepszyło.

Chory, od dłuższego czasu użyteczny pracownik sceny, powrócić ma do zajęć swoich w przyszłym tygodniu.

* W teatrze Wielkim rozpoczęły się próby orkiestrowe z opery „Linda z Chamounix", w której pod koniec bieżącego tygodnia da się słyszeć p. Russel.

* Gościnne występy p. Giuri kończą się w bieżącym miesiącu, poczem berło *primaballeriny* obejmie zaangażowana ponownie p. Gilska.

* Na scenie teatru Wielkiego rozwieszono dla próby dekoracje do „Gioconday", pochodzące z Medjolanu z pracowni Zuccharellego.

Dekoracje te odznaczać się mają niezwykłą świetnością.

* W koncercie p. Marji Łazarowiczówny, który odbędzie się w dniu 8-ym grudnia, przyrzekli dotychczas współudział: p. Czakówna oraz pp. Schlözer i Czernicki.

Koncertanka pomiędzy innemi odśpiewa arję Belliniego z akompanjamentem wiolonczelli i odegra tarantellę z „Niemej z Portici" aranżowaną przez Liszta.

= Ze sztuki.

* W drugiej połowie grudnia r. b. Towarzystwo zachęty sztuk pięknych dokona powtórnego zakupu dzieł, przeznaczonych do rozlosowania pomiędzy swoich członków.

Według ustawy, te tylko dzieła mogą być zakwalifikowane do kupna, które przynajmniej przez miesiąc przed terminem zakupu znajdowały się na wystawie.

* Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych (salon Ungra) przybyły następujące obrazy: Jana Matejki: „Niespodziewane pojawienie się Świętopełka Pomorskiego wpośród książąt obradujących nad sposobem jego zgubienia" (szkic); Juljana Fałata: „Młyn" i „Widok jeziora Świteź" (akwarella); Antoniego Gramatyki (z Krakowa): „Dziewczyna wiejska" i „Widok wiosenny"; Tadeusza Rybkowskiego: (ze Lwowa): „Targ w Przemyślu" i „Polowanie na lisa"; Juljana Maszyńskiego: „Serenada" i „Palcaty"; Saula Wahla (ze Lwowa): „Włoch"; Juljusza Zubera (ze Lwowa): „W gabinecie brata"; Alfreda Schouppe'go: „Przerwana groba"; Wandalina Strzałeckiego: portret autora i Aleksandra Lessera, oraz „Królowa Jadwiga oczekująca na zamku krakowskim Władysława Jagiełły".

* Czasopismo *Westminster Review* w artykule krytycznym podaje pochlebną wzmiankę o talencie rzeźbiarskim Ludwika Pyrowicza i rysowniczym p Birkowskiej.

= Wystawa pism perjodycznych.

Wspominaliśmy już o projektowanej w Nicei międzynarodowej wystawie czasopism.

Dziś proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż na rzeczoną wystawę przyjmowane będą okazy wszystkich bez wyjątku publikacyj perjodycznych, bodaj najbardziej specjalnych i lokalnych.

Numera lub zeszyty okazowe nadsyłać należy — ze względu na bliski termin bezzwłocznie — pod adresem: „*S. Czarnowski, directeur de l'Exposition internationale des journaux. Nice (Alpes Maritimes) Poste restante.*"

= Imigracja żydowska.

Jeden z bukinistów tutejszych prenumeruje przeszło 90 dzienników, przychodzących po największej części drogą księgarską.

Pomiędzy pismami temi znajduje się wydawana po angielsku w Antonanarive *Madagascar Times.*

W wiązce numerów, które widzieliśmy, mieści się też obszerny artykuł o imigracji żydów.

Autor upewnia i dziwi się, iż w roju tych przybyszów z różnych stron świata nie ma ani jednego z Polski.

= Budowa drugiego toru.

Roboty około układania drugiego toru kolei terespolskiej nie będą w czasie zimy przerywane, chyba chwilowo na dni kilka w czasie utworzenia się zasp śnieżnych.

Kilkudziesięciu robotników pod okiem inżenierów pracuje od rana do zmierzchu, robota przeto idzie szybko i jak się zdaje, z początkiem kwietnia r. p. ukończoną rostanie.

Siedm pociągów roboczych kursuje co dzień po linji, zwożąc potrzebne do budowy materjały, jako to: szyny, podkłady i piasek z kopalni.

Co się tyczy projektowanej linji od Siedlec do Małkini, to na budowę takowej jeszcze nie nadeszło pozwolenie z ministerjum, roboty przeto rozpoczną się zapewne dopiero z wiosną.

= Bezpłatne obiady.

Z dobrodziejstwa bezpłatnych obiadów, ofiarowanych przez fabrykę B. Handkego robotnikom fabrycznym pozbawionym pracy, korzystało już w dniu dzisiejszym 50 osób.

Niewątpliwie cyfra ta się zwiększy...

= Jałmużna.

Jeden z zamożnych mieszkańców naszego miasta, człowiek bardzo miłosierny nie odprawia żadnego biedaka bez jałmużny.

Z zasady jednak nie daje on datków pieniężnych żebrakom ulicznym i podwórzowym.

Jeżeli ubogi powiada, iż jest głodny p. *** daje mu bon na chleb lub mięso w piekarni i u rzeźnika, gdzie zrobił umowę i co miesiąc reguluje rachunki.

Kiedy żebrak skarży się, iż nie ma odzienia, p. *** dostarcza mu tandetnego ubrania, lecz w tym wypadku proszący musi wskazać swój adres i przedstawić świadectwo osoby wiarogodnej, że jest rzeczywiście biedny.

Wreszcie co do chorych, gdyż bywają tacy, którzy tłumaczą się, iż muszą żebrać z powodu choroby, p. *** posyła ich do znajomych lekarzy, upoważniając do wydania recept, które znów na jego rachunek przyjmowane są w jednej aptece.

Są ludzie, którzy podobne postępowanie pana *** nazywają dziwactwem.

Obyśmy takich dziwaków jaknajwięcej wskazać mogli!

= Jest lód!

Parostopniowy przymrozek pokrył stawy miejskie cienką lodową powłoką.

Dziatwa biegnąca do szkół rzucała grudki śniegu dla przekonania się czy lód utrzyma...

Nietylko, iż próby wypadły świetnie, lecz nadto lód zdaje się nie ustępować przed odwilżą dzienną.

Piwowarzy cieszą się jeszcze bardziej od dziatwy!

A może też nareszcie długo trwałe kłopoty lodowe ustąpią?

= Pierniki toruńskie.

Jedna z większych w naszem mieście fabryk piernikarskich przystąpiła do wypiekania pierników na sposób toruński.

W tym celu sprowadzono z Torunia dwóch piernikarzy, którzy zajmują się specjalnie przygotowywaniem tych ulubionych niegdyś smakołyków.

= Eksport cukierków.

W dniu wczorajszym jedna z tutejszych firm cukierniczych wysłała do Londynu wyrobów cukierniczych za rs. 500.

Cały ten transport nabyła nowo otworzona w Londynie „kawiarnia polska".

= Jeden numer.

Jeden i ten sam numer w życiu pewnego młodzieńca odgrywa ważną rolę.

W roku zeszłym na numer 535 wygrał na loterji klasycznej 2,000 rs.

W tym roku, stając do losowania jako popisowy, ten sam numer 535 wyciągnął z koła.

Szczególny doprawdy zbieg okoliczności!

= Szczere życzenie.

W tych dniach pan ***, obchodzący solenizację, między wielu życzeniami odebrał bilet od pewnego jegomości, który zamiast zwykłej formułki powinszowania napisał:

„Z życzeniem doczekania lat sędziwych".

Bilet ten pochodził od pewnego inspektora towarzystwa ubezpieczeń życiowych, w którem p. *** niedawno asekurował swoje życie.

Nie ma wątpliwości, że z życzeniami inspektora łączy się w tym wypadku i reprezentowane przezeń towarzystwo.

= Warszawski stróż.

Niewesoła napozór dola niektórych tutejszych stróżów nie jest tak opłakaną, jak sobie niektórzy wystawiają...

W jednym z największych narożnych domów przy ulicy Marszałkowskiej posada stróża przynosi miesięcznego dochodu rs. 100, a czasem więcej.

Płaca sama jest szczupła, ale powiększają ją do powyższej cyfry dopłaty kilkunastu kupców, którym stale stróż domu pomaga otwierać i zamykać sklepy, obsługa licznej rzeszy kawalerów i dyski pobierane za otwieranie bramy, głównie od osób bywających na tygodniowych zebraniach, jakie kilka rodzin mieszkających w tymże domu urządza.

Gdy niedawno zdarzyło się, iż dawny stróż, po kilkunastu latach służby, kupiwszy sobie kolonję, zamierzał porzucić służbę, znalazła się cała falanga mistrzów miotły, ubiegających się o tę posadę.

Korzystając z tego dawny stróż postanowił nie inaczej jak za odstępnem opuścić swoje stanowisko a to najwięcej dającemu.

Utrzymał się na tej szczególnej licytacji jeden z sąsiednich stróżów, który dał odstępnego 1,500 rubli.

Nieźle!

= Oszust.

W dniu wczorajszym pani R., mieszkająca na Wilczej, padła ofiarą śmiałego oszustwa.

Około godziny 11 ej wieczorem zjawia się w mieszkaniu jej jakiś młody człowiek, oświadczając, że jest subjektem z handlu i przynosi „bardzo ważny" list od pana R.

Rzeczywiście doręcza pani R. bilet wizytowy męża, który pisząc ołówkiem, prosi, aby na ręce oddawcy żona przesłała mu 30 rs., gdyż zgubił pieniądze, a potrzebuje uiścić się zaraz z pewnej należności.

Pani R. bez żadnego podejrzenia wręcza żądaną kwotę i mniemany subjekt odchodzi.

W godzinę później powraca p. R. i „robi wielkie oczy" na zapytanie żony, dlaczego tak późno żądał pieniędzy.

Okazuje się, że pani R. padła ofiarą zuchwałego oszusta i fałszerza.

Mąż jej rzeczywiście był w handlu na kolacji ze znajomymi, lecz po pieniądze nie przysyłał.

Charakter pisma pana R. na jego własnym bilecie był doskonale naśladowany.

= Zamach samobójczy.

Nocy dzisiejszej Karolina W., 19-letnia pracownica igły usiłowała dwukrotnie odebrać sobie życie.

Najprzód powiesiła się na haku od lampy, lecz w porę ją dostrzeżono i uratowano.

W parę godzin później dozorująca przy dziewczynie leżącej w łóżku ciotka jej zauważyła, iż ta coś połyka.

Były to łebki od zapałek, któremi nieszczęśliwa chciała się otruć.

Ponieważ W. zdążyła połknąć niewielką porcję, wezwany więc natychmiast lekarz, niebezpieczeństwu skutecznie zapobiegł.

Przyczyną tego podwójnego zamachu samobójczego jest pewien obłęd umysłowy.

Nad chorą dziewczyną rozciągniętą baczny nadzór.

= Nagła śmierć.

Na Franciszkańskiej pod ścianą domu nr 2 znaleziono jakąś kobietę w stanie bezprzytomnym, która wieziona do szpitala w drodze nagle zmarła.

W browarze na placu św. Aleksandra robotnik Michał S., nagle zakończył życie.

= Pożar.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 6-ej rano, w domu pod nr 4-ym przy ulicy Szpitalnej, zapaliły się schody prowadzące do sutereny, mieszczącej fabrykę czekolady Wedla.

Od płonących schodów zajęła się następnie podłoga.

Ogień powstał z niezachowania ostrożności.

Zawiadomiony o wypadku oddział nowoświecki straży ogniowej wysłał z pomocą toporników.

Płomienie stłumiono w ciągu pół godziny.

Schody oraz część podłogi uległy spaleniu lub rozebraniu.

= **Wypadki.** — Dziś rano na Koszykach siedmioletnia Aniela P. spadła z wozu i uległa złamaniu ręki oraz ciężkiemu zranieniu głowy.—Na Walicowie Konrad P., rąbiąc drwa, przez własną nieostrożność odciął sobie trzy palce u lewej ręki.—Na Twardej Genowefa A., najechana przez wóz włościański, poniosła tak ciężkie obrażenia na całem ciele, iż nieprzytomną odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nowa świątynia.

W Sadkowicach, w dekanacie rawskim, przystąpiono do budowy nowego kościoła parafjalnego.

Świątynia ta wznoszoną jest kosztem dziedzica dóbr, p. Marjana Zawiszy, ubodzy bowiem parafjanie, pomimo najlepszych chęci, nie mogliby podołać tak ciężkiemu zadaniu.

Plan kościoła w stylu romańskim, z dwiema wieżami, wypracował budowniczy Br. Muklanowicz.

Budowa świątyni ukończoną być ma w roku przyszłym.

= Zmiana lokalu.

Korespondent nasz z Lublina pisze:

„Dwa domy parterowe, posiadane przez tutejszą filję Banku polskiego w Lublinie, uznane zostały jako niedostateczne no pomieszczenie biura i pracujących w niem urzędników.

Działalność filji Banku z każdym rokiem znakomicie się powiększa, a tem samem dzisiejszy lokal zajmowany na biuro nie odpowiada potrzebom.

Bank więc postanowił dotychczasowy lokal filji powiększyć przez dobudowanie piętr i przerobienie biura na dogodniejsze.

W tym celu na czas przeróbek i dobudowania filja ma być przeniesiona z dotychczasowego lokalu do pałacu p. Strachowickiego przy ulicy Bernardyńskiej, gdzie wybrano dla niej odpowiedni lokal.

Przeniesienie nastąpi po zatwierdzeniu decyzji Banku przez ministerjum, czego oczekiwać należy dopiero z wiosną roku przyszłego.

Oby się to sprawdziło, gdyż urzędnicy tutejszej filji Banku, będąc obarczeni znacznie większą pracą, aniżeli w innych prowincjonalnych instytucjach bankowych, pozbawieni są korzystania z mieszkań bezpłatnych i chcąc nie chcąc, muszą się zadawalać skromnemi pensyjkami, które przy teraźniejszych cenach nie wystarczają nawet na skromne utrzymanie.

Ma się rozumieć, odnosi się to głównie do tych, którzy nie przekraczają 1,000 rs."

= Konkurs.

Posada pastora przy nowym kościele ewangelickim w Łodzi obsadzoną będzie drogą konkursową.

Jako kandydaci zgłosili się dotąd: Kowala ze Szląska, Manitius z Konstantynowa i Lemon z Ozorkowa.

Pierwsze kazanie próbne zapowiedziano na dzień 23-ci b. m.

= Teatr amatorski.

Korespondent nasz z Dąbrowy górniczej pisze co następuje:

„Stosownie do przyjętego przez zarząd naszego teatru amatorskiego postanowienia, aby przedstawienia na cele dobroczynne odbywały się bezwarunkowo co miesiąc, na dzień 30-ty b. m. wyznaczono do grania trzy sztuczki: „Próbę teatru amatorskiego" „Hannibala" Gawalewicza, i krotochwilę „Tatuś pozwolił".

Dzielnych amatorów nie zrażają bynajmniej: brak czasu, ciągłe niepogody, słoty i okropna droga, prowadząca do oddalonego teatru, uczą się oni swoich ról gorliwie i w poniedziałek postanowili zebrać się w resursie na próbę.

Za to panie amatorki...

Wprawdzie raczyły przyjąć role, lecz pani X., radaby się usunąć od współudziału tłumacząc się... bólem ząbków w zimie, pani Y. migreną, pani Z. brakiem karety, któraby ją woziła na próby, wreszcie panie: A, B, C, D i wiele jeszcze innych... brakiem nowych tualet na scenę.

Nie żartuję bynajmniej, połowa „naszych pięknych pań" ma sobie wprost za obowiązek, mieć na scenę koniecznie nową i jaknajpokaźniejszą suknię inaczej woli nie grać, pominąć szlachetny cel, aby tylko się nie skompromitować „znaną suknią".

A tośby lepiej było, abyście piękne panie te pieniądze, które wyrzucić macie na wyszukane stroje sceniczne rozdały pomiędzy biednych, gwałtownie potrzebujących pomocy.

Zaspokoiwszy potrzeby nędzy — zupełnie teatrów na cel ten graćbyście nie potrzebowały...

Mówią jednak o was, iż macie dobre serduszka, tylko że...

Lepiej nie mówmy już więcej, ufając, iż się poprawicie, przykładając cząsteczkę trudu i poświęcenia w wyborze najskromniejszych sukien *pro publico bono!*"

= Szlachetna tradycja.

W pewnej zamożnej szlacheckiej rodzinie, osiadłej oddawna w znacznej majętności pod Warszawą, istnieje zwyczaj przekazany przez przodka, iżby w dzień ślubu córki tego rodu wyposażano kilka dziewcząt wiejskich.

Jeszcze w czerwcu r. b. p. *** oznajmił włościanom, iż zachowując tradycję rodzinną, wyposaży każdą dziewczynę z tej wsi, jeżeli wyjdzie za mąż w ten sam dzień, kiedy jego córka stanie przed ołtarzem.

Obiecany posag miał wynosić 100 rs. i krowę.

Wiadomość ta poruszyła wszystkie dziewczyny na wydaniu a i parobczaków w całej okolicy...

Termin ślubu panny *** został wyznaczony na dzień 13-ty listopada, a już na dwa miesiące przedtem sołtys oznajmił dziedzicowi, iż wszystkie dziewczyny we wsi, nawet już dobrze w lata zaszłe, wychodzą za mąż...

Rzeczywiście we czwartek zeszłego tygodnia, zaraz po ślubie panny *** stanęło kolejno przed ołtarzem 14 par nowożeńców.

Po skończonym obrzędzie każda para otrzymała 100 rs. i krowę...

Obecnie w całej wsi niema ani jednej panny wiejskiej na wydaniu, pozostały tylko wdowy, które z tego konkursu małżeńskiego były wyłączone.

= Pożar.

Korespondent nasz z Dąbrowy górniczej donosi pod dniem 18-ym b. m. co następuje:

„Wczoraj, około godziny 11-ej wieczorem, ukazała się wielka łuna w stronie kolonji Reden.

Palił się dach na kotłowni w cegielni p. Lisieckiego.

Dzięki energicznemu ratunkowi pożar ugaszono tak szczęśliwie, że szkody nie wynoszą więcej nad 150 rs.

Niewytłumaczonem jest to, iż po ukazaniu się gdziekolwiek w okolicy ognia, wszystkie fabryki i kopalnie dają sygnał wzywający do ratunku, tym razem jednak tego nie uczyniły."

ZE ŚWIATA.

× **W katedrze krakowskiej** na Wawelu, w kaplicy Zbigniewa Oleśnickiego stanął wznowiony i wyrestaurowany tryptyk z pierwszych lat XVI-go wieku, wyobrażający w rzeźbie Jana Olbrachta. Odszukał go i ocenił przed 35-iu laty prof. Łepkowski w dodatku literackim do *Czasu* z r. 1850-go, a fundusz na odnowę dał obecnie Władysław ks. Czartoryski. Znakomity ten utwór snycerski ze szkoły Stwosza znalazł prof. Łepkowski w Rudawie pod Krakowem w stanie zupełnego zniszczenia! Restauracją kierował architekt Tomasz Pryliński, a wykonywał ją snycerz W. Eljasz. Obramowanie projektował prof. Odrzywolski, rzeźbił Brzostowski. Starożytnej kaplicy, odrestaurowanej kosztem ks. Czartoryskiego, przybyła tym sposobem nowa a bardzo cenna ozdoba.

× **„Sonety krymskie"** Moniuszki wykonane będą w tych czasach w całości przez chór śpiewacki „Lutnia" we Lwowie. Dochód z wieczoru oddany zostanie wdowie po niezapomnianym śpiewaku „Halki".

× **„Hołd pruski"** Matejki, przywieziony z Berlina w jaknajlepszym stanie, wystawiony został na sali bazarowej w Poznaniu.

× **Lucjan Wolf,** wydawca obszernej monografji o Montefiorem, odniósł się do Warszawy o materjały do jego pobytu w Królestwie w r. 1842-im, chcąc z nich do dzieła swojego zrobić użytek.

× **P. P.** Taki miał pseudonym zmarły niedawno znakomity nowelista Kjerstrup Rumsha, syn aeronauty, który w r. 1849-ym bawił w Warszawie w zamiarze puszczenia się balonem i w kilka lat później, wypadłszy z łódki, w morzu śmierć znalazł. Rumsha na tle wypadków polskich napisał sympatyczną powieść po duńsku, do której materjałów dostarczyła mu p. Jerichau-Baumanowa. Utwór ten tłumaczonym był na niemiecki.

× **Jak należy opalać pokoje?** Na to pytanie odpowiada kategorycznie dr P. Niemayer z Berlina, zalecając podczas rozpalania ognia w piecu otwartym lub na kominku otwieranie jednocześnie okna a szczelne zamykanie drzwi. Otrzymuje się w takim razie o jeden lub dwa stopnie mniej ciepła, natomiast sporo istotnie świeżego i zdrowego powietrza.

× **Krytyczna praca o Wiktorze Hugo,** pióra znakomitego pisarza francuskiego, Pawła de St. Victor'a, zmarłego przed dwoma laty, ukaże się niebawem w druku, nakładem firmy Calman Levy. Pracę rzeczoną odnalazł w pośmiertnych papierach głośnego krytyka przyjaciel jego Paweł Lacroix i uporządkował do druku. Wyjaśnienie to niech posłuży zarazem za sprostowanie wzmianki naszej o tem dziele. Paweł de St. Victor oczywiście nie „jest" ale „był" oblegany przez nakładców, którym atoli nigdy nie chciał zbyć manuskryptu.

× **Próba kierowania balonem,** odbyta przez pp. Renarda i Krebsa w Paryżu, powiodła się świetnie. Dnia 10-go b. m. o godzinie 12-ej z południa wzniósł się balon *„le Dirigeable"* ponad Chalais, przebiegł znaczną przestrzeń i zwrócony napowrót, po całogodzinnem swobodnem bujaniu po przestworzach, opuścił się lekko na gazony parku. Tegoż dnia jeszcze odbyta druga próba stwierdziła doskonałe funkcjonowanie śruby, dającej na minutę 46 obrotów. W wewnętrznym ustroju balonu zaprowadzili wynalazcy znaczne zmiany, praktyczne bardzo, jak się okazało.

× **Nowy rodzaj koronek** zaczęto wyrabiać w Düsseldorfie. Odznaczają się one wielką trwałością i połyskiem jedwab przypominającym. Materjał użyty jest rodzajem chińskiej pokrzywy, której łodygi należycie przygotowane, wielkiemi transportami nadchodzą ze wschodu. Niemieckie damy poparły gorąco tę nowalję.

× **Dwuchsetletnią rocznicę wynalezienia... naparstka** obchodzono świeżo w Amsterdamie. Wynalazcą miał być jakoby niejaki złotnik Mikołaj v. Benschoten, który w r. 1684-ym wymyślił tak dziś rozpowszechnioną przykrywkę dla malutkiego paluszka pani swoich myśli, nadobnej Adelaidy van Reusselaer. *Le Rappel*, dziennik paryski, utrzymuje natomiast, iż wynalazcą naparstka był francuz Villon, zmarły w r. 1484-ym. Spór otwiera dla historyków szerokie pole popisu.

× **W dziedzinie mody,** tym razem męskiej, zanosi się na poważną reformę... Utworzyło się świeżo w Paryżu stowarzyszenie złotej młodzieży, stawiającej sobie za cel skazanie na wszelką zagładę odzieży, mającej poły. Ideałem ich jest króciutka... kamizelka, która zastąpić ma fraki, tużurki palmerstony, żakiety i t. d. Przy podobnym układzie ubrania zniknąć musi z konieczności dotychczasowa obcisłość naszych t. z. „uzupełnień". Elegantki paryskie, nie chcąc w pomysłowości ustąpić brzydkiej połowie rodzaju ludzkiego, postanowiły w bieżącym sezonie wznowić... pudrowanie włosów.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

J. H. rs. 3, F. R. rs. 1.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

F. R. rs. 1, X. rs. 1.

Na kościół Wszystkich Świętych.

T. S. z Wołynia rs. 30.

— Przesyłam kop. 12½ na rzecz moralnie zaniedbanych dzieci, nieprzyjęte przez Władysława B., jako zwrot za kawę.

— Władzia za niegrzeczne zachowanie się przy lekcji, otrzymane od ojca 75 kop. na winogrona, składa dla biednych.

— Zatrzymany od Józefy L. za zuchwalstwo rs. 1 składa się dla biednych do uznania redakcji.

— Z zebranych pod filarkami od L. N., M. K., G. B., L. B., J. F., R. S., K. W., J. O. S., F. B. rs. 3 kop. 95 na wpis dla niezamożnych uczniów.

— Kelner z Doliny Szwajcarskiej składa tytułem kary za nierzetelność rs. 2 kop. 40 na rzecz instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

— Praktykant ogrodnictwa Jóż., za niedbałe polewanie roślin oraz za kłamstwo, składa tytułem kary kop. 75 na wpis dla niezamożnych uczniów.

— P. Ludwik Zaleski z Pilicy, z powodów osobistych oświadcza, iż nie jest autorem artykułów z tego miasta umieszczanych w *Gazecie świątecznej.*

— *Sprostowanie.*—W zamieszczonej w dzisiejszem rannem wydaniu *Kurjera* notatce o przedstawieniu „Szkoły kobiet" na str. 3-ej, w szpalcie pierwszej, w wierszu 12-ym od góry, zamiast „polemiczną wzmianką" czytać należy „pobieżną wzmianką".

— *Prezydent m. Warszawy,* po porozumieniu się z djecezjalną władzą duchowną, ma zaszczyt zawiadomić warszawskich i praskich rzymsko-katolickich parafjan, że w następujący czwartek 8 (20-go) b. m. o godzinie 11-ej rano JE. ks. arcybiskup warszawskiej rzymsko-katolickiej archidjecezji dopełni ceremonji poświęcenia nowo urządzonego za rogatką wileńską na gruntach od dóbr Brudno nabytych, cmentarza rzymsko-katolickiego i że zaraz po dopełnieniu tej ceremonji, chowanie ciał zmarłych na cmentarzu praskim kamionkowskim, z powodu zupełnego braku wolnych miejsc pod mogiły, wstrzymanem zostanie. Do czasu zatwierdzenia przez JW. Głównego Naczelnika Kraju przedstawionego projektu przepisów o pobieraniu opłat za grzebanie ciał zmarłych, na nowym cmentarzu bródnowskim zachowują się w swojej mocy obowiązujące dzisiaj przepisy, o pobieraniu tychże opłat na cmentarzu kamionkowskim. — Jenerał-lejtenant *Starynkiewicz,* naczelnik kancelarji *Wieman.*

W dniu 15-ym b. m., w kościele Opieki św. Józefa (pp. Wizytek), o godzinie 6-ej wieczorem, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Apolonją **Poll**, córką nieżyjącego inżeniera Fortunata Poll i Apolonji z Kukiewiczów z panem Stanisławem **Wróblewskim**, inżenierem-technikiem kolei Mikołajewskiej. — Wieczorem państwo młodzi wyjechali na stałe mieszkanie do Petersburga, żegnani na dworcu przez grono przyjaciół i krewnych.

Nekrologja.

† Ś. p. Brunon **Eitner,** jedyny syn Antoniego i Henryki z Thunów, zgasł w trzeciej wiośnie życia po krótkiej chorobie w dniu 18-ym listopada 1884 r. Na pogrzeb w dniu 21 b. m., to jest w piątek, o godzinie **10-ej** rano z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, na cmentarz powązkowski zapraszają ciosem tym ciężko dotknięci rodzice, krewnych i życzliwych. —3705—

† Dnia 20 listopada r. b., to jest we czwartek, jako w rocznicę imienin ś. p. Feliksa **Szostakowskiego,** odprawioną będzie msza święta za spokój jego duszy, w kościele katedralnym św. Jana w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **10 i pół** rano. 2—3701—

† Za duszę ś. p. Edmunda **Grąbczewskiego,** odbędzie się nabożeństwo w dniu 20-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie **8 i pół** rano, w kościele św. Aleksandra, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —3697—

† We czwartek, to jest dnia 20-go b. m., jako w oktawę imienin ś. p. Salomei z Witanowskich **Rutkowskiej,** wdowy po tajnym radcy gubernatorze, odprawioną zostanie wotywa żałobna w kościele św. Krzyża w kaplicy, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostałe siostry i siostrzenica zapraszają. —3695—

† Ś. p. Zdzisławy i Aleksandra małżonków **Ejtner,** pozostała córka i siostra zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 20-ym listopada r. b., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej.

† Dnia 20-go b. m., to jest we czwartek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Zdzisława **Lasoty,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. M. P. (po-karmelickim) przy ulicy Leszno, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała żona z córką, krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zapraszają. —3690—

† Dnia 20-go listopada, to jest we czwartek, jako w drugą rocznicę zgonu ś. p. Karola **Klemczyńskiego,** b. oficera b. wojsk polskich, odprawi się wotywa za spokój jego duszy w kościele powązkowskim, o godzinie **9-ej** rano. —3686

† Wszystkim osobom, które towarzyszyły pochowaniu zwłok ś. p. Elżbiety **Pfanhauser,** pozostała rodzina składa serdeczne podziękowanie. —3703—

† Jeżeli kiedy mógł być prawdziwym i nieutulonym żal po stracie drogiej osoby; jeżeli kiedy słowo świętego uznania należało się cichej cnocie, to po zgonie ś. p. Ludwiki z Porzyckich **Buszarowej,** małżonki Ludwika Buszara, artysty-malarza, literata i nauczyciela rysunków w szkole realnej we Włocławku, trzydziestoletniej jego towarzyszki, zmarłej dnia 6-go listopada. Ogół nasz nie znał jej i znać nie mógł, bo sfera jej ograniczała się do domu i rodziny; ale jeżeli prawdą jest co powiedział Kazimierz z Królówki: „czyń każdy w swo-

jem kółku co każe duch Boży, a całość sama się złoży", to ś. p. Ludwika całe życie poświęciła sumiennemu tej maksymy spełnieniu. Pełna ideału prawdy, dobra i piękna; pełna niespożytej miłości dla społeczeństwa, z umysłem oświeconym pracą niestrudzoną nad zdobywaniem wiedzy, pozyskała siłę ducha zadziwiającą, zdolną znosić pogodnie wszelkie przeciwności i bóle, w pełni odczuwać pomyślność; wyrobiła w sobie ten charakter dzielny, którego nic nie zatrwoży, a wszystko godne wzruszyć potrafi. Ktokolwiek miał szczęście zbliżyć się do niej, mimo wiedzy nawet odbierał wrażenia wzbudzające chęć doskonalenia w sobie zarodów dobra, bo była ona daleką od tej bierności tak pospolitej u naszych niewiast, ale miała pewne wymagania wyższe względem tych, których nazywała swojemi. Postawiona w gronie rodziny, przykładem własnym, wskazówkami, zachęcała do wzorowania się na wszystkiem co najlepszego z siebie wydała ludzkość. Jako kobieta, powołaną była opiekować się, cieszyć, koić dolegliwości i to może najwdzięczniejszem stało się zadaniem zacnej nieboszczki. Ewangelję nie w ręku ona nosiła, ale w sercu; a jak pożądaną była towarzyszką w salonie konwersacyjnym, tak niezastąpioną córą Chrystusową u stóp niedoli. Świadek zacnego życia, to wspomnienie na grobie jej składa.

K.

Z Cesarstwa.

Petersburg 17-go listopada. — *Petersburskija wiedomosti* poświęcają artykuł wstępny wewnętrznym sprawom Bułgarji, a mianowicie zamierzonemu zbliżeniu i pojednaniu stronnictw. Zamysł ten znalazł sympatyczne przyjęcie u księcia Aleksandra, który pp. Stoiłowowi i Cankowowi przyrzekł poparcie. „W tym celu—powiada organ petersburski—powołał do siebie ministra prezydenta i przedstawił mu program pp. Stoiłowa i Cankowa. Karawełow wysłuchał księcia ale nie dał mu żadnej odpowiedzi, oświadczając, że nie może powiedzieć nic stanowczego, dopóki nie pozna opinij niektórych wpływowych radykałów, których adherenci składają na teraz większość w zgromadzeniu narodowem. W przeddzień zebrania Karawełow na prywatnem zgromadzeniu radykałów przedstawił zalecony przez księcia program porozumienia, ale obecny przytem prezes zgromadzenia Stambułow oświadczył, jakoby rosyjski ajent dyplomatyczny p. Kojander nie pochwalał tego programu na tej zasadzie, że rząd rosyjski nie życzy sobie połączenia partyj. Na takie oświadczenie dr Mołłow zrobił uwagę, że w jego obecności p. Kojander wyraził się w zupełnie przeciwnym duchu i między innemi powiedział, że połączenie dwóch liberalnych partyj byłoby pożądanem, ale gdyby wszystkie partje mogły się pogodzić, to byłoby to wielkiem szczęściem dla Bułgarji, od tylu lat szarpanej przez wewnętrzne niesnaski. Ale zgromadzenie radykałów z poduszczenia adherentów Karawełowa odrzuciło program pojednawczy, wyobrażając sobie zapewne, że tym sposobem zada ostateczną porażkę swoim przeciwnikom. Tak tedy kwestja ugody została uchyloną. Nadzieje księcia upadły; intryga dokazała swojego i o żywotnych interesach księstwa, o sprawach pierwszej wagi, jak dawniej, będzie nadal w zgromadzeniu narodowem decydowała radykalna większość. Jest to tem smutniejsze, że na porządku dziennym znajduje się ważna kwestja budowy dróg żelaznych w księstwie, a wśród radykałów wpływ austrjacki ma najwięcej zwolenników, u których cele egoistyczne przeważają po nad obywatelskim obowiązkiem, i że ludzie ci łatwo mogą wciągnąć Bułgarję w sferę interesów austrjackich i pobudować drogi żelazne w kierunku najlepiej odpowiadającym austrjackim ekonomicznym interesom. W rękach radykałów niezależne księstwo bułgarskie może podobnie jak Serbja utracić wszelką samoistność i wplątać się w sieci Austrji."

Petersburg 17-go listopada. — Kilka lat temu w południowo-zachodnich okolicach Cesarstwa pojawiła się w łonie wyznawców zakonu mojżeszowego nowa sekta w wielu rzeczach odstępująca od talmudyzmu. Na sektę tę od pewnego czasu zaczęła zwracać uwagę prasa rosyjska, zwłaszcza odkąd w niektórych dziennikach pojawiły się rozmaite o niej wiadomości. Głównym rzecznikiem i promotorem tego reformatorskiego ruchu wśród żydów jest p. Gordin, założyciel „duchowno-biblijnego bractwa", taką bowiem nazwę przyjęli zwolennicy nowej nauki. Niedawno jeszcze w wydanej przez siebie odezwie p. Gordin domagał się urzędowego oddzielenia wyznawców nowej nauki od żydowstwa. „Aby zrozumieć całą praktyczną doniosłość tego żądania, pisze z tego powodu *Nowoje wremja*, trzeba wziąć na uwagę wyjątkowe legalne położenie żydów, dające przywódcom gmin talmudystycznych ogromną siłę i prawa odnośnie do każdego pojedyńczego żyda, a siły tej talmudyści używają między innemi przeciw „„odstępcom"" w rodzaju adherentów duchowno-biblijnego bractwa. Jak wiadomo wszędzie i po wszystkie czasy po utracie samoistności politycznej, przywódcy żydów starali się tym lub owym sposobem pozyskać inowiercze prawodawstwa ku obronie judaizmu. Udawało im się to wszędzie, mniej lub więcej—udało się także i w Rosji. Żyd idący przeciw dążeniom, a tembardziej przeciw kultowi talmudystów, znalazłby się niejako wyjętym z pod prawa. Bez zachowania kolei oddadzą go do wojska, oskarżą go o najcięższe przestępstwa, wystawią przeciw niemu fałszywych świadków itp., słowem „„na legalnej zasadzie"" zatrują mu całe życie, jeżeli go nawet nie unicestwią. U nas takim żydom gorzej niż gdziekolwiek, a to dlatego, że w Rosji prawa nietylko nadają gminom żydowskim prawo samorządu, ale jeszcze biorą pod swoją obronę obrzędy i naukę judaizmu. Trzeba przejść wprost do jednego z wyznań chrześcijańskich, ażeby „„odstępca"" mógł się czuć bezpiecznym od knowań talmudystycznych. Ten ruch jednakże, jaki ujawnił się wśród żydowstwa na południu, lubo w zasadzie zbliża żydów do chrystjanizmu, nie jest jednak jeszcze wprost przejściem do niego. Tym więc sposobem sektanci pozostają wciąż w pewnej „„legalnej"" zależności od miejscowych gmin żydowskich, dlatego, że prawo uważa ich za „„żydów"", czyli za członków owych gmin, stanowiących pośrednie ogniwo między państwem a każdym pojedyńczym żydem we wszelkich ważniejszych aktach obywatelskiego życia, przy regestracji, rozkładzie powinności itp. Zbytecznem chyba byłoby dodawać, że podobna zależność od żydowskich władz gminnych, czyli głównie od fanatycznych przywódców i krzewicieli talmudyzmu, stawia sektantów w niezmiernie trudnem położeniu."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 17-go listopada. — Rada związkowa przyjęła wniosek postawiony, w parlamencie przez Ackermana a orzekający, że majstrom, nienależącym do związków rzemieślniczych (*Innungen*), nie wolno utrzymywać uczniów. Natomiast rada odrzuciła wniosek Windthorsta o zniesieniu prawa co do wydalania duchownych z kraju na mocy ustaw majowych.

Berlin 17-go listopada. — Sprawa uznania wolnego państwa nad Kongiem, założonego przez stowarzyszenie afrykańskie, prawdopodobnie nie będzie traktowaną na konferencji, lecz pozostawioną pojedyńczym gabinetom do rozstrzygnięcia. Portugalja gotową jest poczynić znaczne koncesje dla handlu europejskiego, byle uznano zwierzchnictwo jej w porzeczu Konga.

Haga 17-go listopada. — Król otworzył dziś sesję stanów jeneralnych, zapowiadając w mowie tronowej projekt do prawa o zmianie ustawy rejencyjnej.

Paryż 17-go listopada. — Ku końcowi dzisiejszego posiedzenia izby deputowanych Leroy przedstawił sprawozdanie komisji tonkińskiej. Wyraża ono życzenie rychłego ukończenia zatargu z Chinami. Oprócz projektowanych obecnie 17-tu miljonów kredytu rząd zapowiedział, że wkrótce potrzebnym się okaże dalszy kredyt 40-miljonowy (hałas w izbie). Sprawozdanie wzywa w obliczu nieprzyjaciela do udzielenia rządowi kredytu, celem obrony honoru Francji. Clémenceau żąda przedstawienia izbie dokumentów. Ferry żąda, aby rozprawy naznaczono na poniedziałek. Izba uchwala to 288 głosami przeciw 201.

Londyn 17-go listopada.—Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin Gladstone złożył następującą deklarację, w ślad kompromisu z opozycją konserwatywną: Rząd gotów jest do przyjęcia trojakiej drogi: albo zarysy bilu o podziale kraju na okręgi wyborcze przedstawić w poufnej drodze opozycji, albo wnieść bil niezwłocznie w izbie niższej, tak, aby obrady jego wypadły współcześnie z obradami izby lordów nad bilem reformy, albo z przyjęcia bilu o podziale na okręgi zrobić kwestję gabinetową i przeprowadzić takowy na wiosnę. (Jest to tekst dokładniejszy naszej porannej depeszy dzisiejszej z Londynu; *przyp. red.*)

Londyn 17-go listopada.—Instrukcje jen. Warrena polecają mu wypędzenie boerów z kraju Beczuana i przyłączenie go do kolonji angielskiej Capu. Należy boerom dać termin sześciotygodniowy do ustąpienia dobrowolnego.

Kair 17-go listopada. — Proces kasy długu państwa przeciw rządowi egipskiemu został odroczony do dnia 25-go listopada.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Paryż 19-go listopada.

Konferencja monetarna odroczoną została do dnia 15-go stycznia r. 1885-go.

Londyn 19-go listopada.

Lefèvre mianowany został poczmistrzem jeneralnym w miejsce Fawcetta, Brossey sekretarzem admiralicji.

Belgrad 19-go listopada.

Przy wyborach gminnych w całym kraju odniosła świetne zwycięstwo partja postępowa (rządowa: *przyp. red.*).

Konstantynopol 19-go listopada.

Przybyły w dniu wczorajszym z Aten J. C. W. W. Ks. Paweł Aleksandrowicz był na obiedzie u sułtana i złożywszy sułtanowi powtórną wizytę, wyjechał do Odessy.

Petersburg 19-go listopada.

J. C. W. W. Ks. Włodzimierz Aleksandrowicz po powrocie z zagranicy objął znów dowództwo nad powierzonemi sobie wojskami.

Petersburg 19-go listopada.

Podobno do komisji pod prezydencją sekretarza stanu Kochanowa zaproszony został, jako specjalista w kwestji sądów gminnych, członek rady państwa, Luboszyński.

Petersburg 19-go listopada.

Nowoje wremja donosi, że z dniem 1-ym stycznia roku 1885-go sekcja dla spraw finansowych Królestwa Polskiego w odpowiedniem ministerjum zostanie zwiniętą, a miejscowe władze skarbowe podlegać będą bezpośrednio ministrowi skarbu. Zarząd dóbr koronnych powierzony zostanie ministerjum dóbr państwa. Zarządy powiatowe leśnictwa przekształcone zostaną w zarządy dóbr państwowych.

Petersburg 19-go listopada.

Prawitelstwiennyj wiestnik donosi, iż siedlecki gubernator, jenerał Moskwin, ustępuje z powodu zdrowia z czynnej służby, przy zachowaniu uniformu.

Cholera.

Ostatnia poczta.

Paryż 17-go listopada.—Tutejsza ambasada rosyjska ogłasza w dziennikach, iż podróżni, udający się do Cesarstwa z miejsc dotkniętych cholerą, podlegać będą 21-dniowej kwarantannie, oraz że osoby jadące do Cesarstwa winny przedstawiać swoje paszporty do zawizowania w ambasadzie.

Paryż 17-go listopada. — Wczoraj zmarło tu na cholerę osób 44; od północy do godziny 6-ej wieczorem zmarło osób 20.

Madryt 17-go listopada. —W Benisa (w prowincji Walencja) zmarło 9 osób na cholerę.

Telegramy.

Paryż 19-go listopada.

Wczoraj do godziny 6-ej wieczorem zmarło tutaj na cholerę osób 30.

Z sali sądowej.

Fałszerstwo weksli.

Dzisiejsze posiedzenie w procesie o fałszerstwo weksli pani W., rozpoczęło się o godzinie 11½ przed południem.

Z powodu, iż w sali audjencjonalnej wydziału II-go odbywa się dziś zwykła sesja terminowa, więc też dzisiejsze posiedzenie w omawianej sprawie przeniesionem zostało do sali I-go wydziału.

Rozprawy ostateczne otworzył swą przemową tow. prok. Aleksiejew, który w sumiennie opracowanych wnioskach starał się umocnić słabe rusztowanie poszlak, dostarczonych przez śledztwo główne.

Następnie zabiera głos adw. przys. Glücksberg w poparciu akcji cywilnej.

Streszczenie wszystkich przemówień odkładamy do jutra.

Fr. N.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani W. G.*— Wysłaliśmy natychmiast. Stadjum nie wpadło nam dotąd w rękę, ale wkrótce zeń skorzystamy. Co do ostatniego punktu, jesteśmy w kłopocie. Możeby nas wyręczyła... modniarka.

— *X. X. X.*—Wszystkie listy niezaopatrzone imieniem, nazwiskiem i adresem, który w każdej chwili sprawdzić można, szły, idą i pójdą zawsze do kosza. Pański więc...

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— *Z. K.*—Wiersz druku 25 kop. Markami można

— *K. C.*—Przyjmujemy. Wiersz druku po 25 kop

GIEŁDA

dnia 19-go listopada 1884-go roku.

Realizacja w Berlinie odniesionych dotąd na zwyżce kursu rubli zysków, wywołała — jak się zdaje chwilowy — zwrot w kierunku działalności, który dotąd zwyżkowym będąc dziś osłabł nieco. Szacowania poranne wykazują to nadsyłając nam cyfrę 209.25 jako obietnicę płacenia za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną.

Na giełdzie naszej wiadomości te niekorzystne wywarły wrażenie. Stojąc też bardzo niżej równi berlińskiej giełda obawiała się, aby w razie trwania tego znów prądu pogoń za nim nie była zbyt uciążliwą i odrazu śpieszyć poczęła w kierunku dla walut obcych zwyżkowym. Kupujących jednak było bardzo mało, obroty nadzwyczaj słabe. Oddawcy silnie się przy swych żądaniach trzymali ustępstw robić niechcąc i nie czyniąc podaży natarczywą.

Za weksle tak długo jak i krótkoterminowe na Berlin 47.80 — o 7½ kop. drożej niż wczoraj żądano. Pierwszych nie kupowano wiele, jak zwykle w chwilach niepewności, drugie po 47.70 z początku oddawano, podniosły się później do 47.72½ i 47.75. Ten ostatni kurs jest o 15 kop. wyższy od końcowego wczorajszego.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** 9.67 — o 1 kop. wyżej niż wczoraj żądano i płacono 9.65½ — również o 1 kopiejkę drożej

Na **Paryż** przy 38.65 w żądaniu, płacono w niewielkich ilościach 38.55 do 38.57½.

Na **Wiedeń** 79.55 — o 30 kop. wyżej na 100 florenach żądano. Płacono z początku kurs pierwszy wczorajszy 79.35 i następnie coraz wyżej aż do 79.40.

Papiery nie mocniej. Ruch średni bardzo.

Listy likwidacyjne 87.50 i 87.25, wedle wielkości odcinków w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 95.75 — przy ciągłym wzroście kursowym.

Listy zastawne ziemskie słabo. 97.10, 97, 96.90 za serji I-ej, 96.90 za II-ej i III-ej bez różnicy odcinków, za IV-ej 96 żądano.

Listy miejskie 96, 93.30, 92.80, 92.30. Za III-ej 92.60, za IT-ej 92 aż do 92.15 płacono.

Obligi ofiarowywano po 91.

Listy miasta Łodzi bez zmiany.

Z akcyj sprzedano partję hutniczych po 250, przy żądaniu 260; partja Zawiercia osiągnęła 250. Za bankowe żądano 326. Ubezpieczeniowe po 185 poszukiwane. Z cukrowniczych 1200 za akcje warszawskiego towarzystwa żądano, 1100 za dobrzelińskie płacono. Rozpoczęto starania o notowania urzędowe na cedule giełdy akcyj towarzystwa fabryki cukru „Konstancja". Akcyj łaźni i łazienek poszukują po 35.

Godzina 12½. Usposobienie mocne. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 38.75 płacono.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 17-ym listopada r. 1884-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Abram Epel,— Tytus Rola, hotel Dziekanka,— Chmielna 29, Luczkiewicz,—Dyszkin, Nalewki 27,— Czerkassy,—Nowy-Świat 2, Miakowski,—Adolf Zawadzki, Hoża 18a,—Saski Wróblewski księciu Golicyn,—Mazewicz, Senatorska 22 m. 16,—Piekarska 30, Topol Grawczyku.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Aida" (występ panny Elly Russell). Jutro: „Sen nocy letniej". — ROZMAITOŚCI. Dziś: „Nasi najserdeczniejsi". Jutro: „Książątko". —MAŁY (ulica Daniłowiczowska nr 4). Dziś: „Pani majstrowa z Podwala". Jutro: „Zemsta pana Martin" i „Trzy wizyty".

ARBRÉA 1352

Teatr fantastyczny i Varieté, w teatrze zimowym

„ELDORADO"



Od soboty d. 15 listopada 1884 r. o godzinie 8 wieczorem

Wielkie Świetne Przedstawienia

z zupełnie nowym programem.

Pierwszy raz w tutejszem mieście

Podróż naokoło świata

w 40-tu minutach.

1-szy występ solo tancerki

PANNY CAMMERETTI.

Produkcje magiczne panny

MARJI ARBRÉ.

Siedmioraka Cudowna Fontanna

itd. itd. Szczegóły w afiszach.

Komitet Towarzystwa „Harmonja"

ma zaszczyt zawiadomić, iż w sobotę dnia 10 (22) listopada r. b. danym będzie

Wieczór tańcujący

dla członków Towarzystwa z ich rodzinami i gości wprowadzonych, na które bilety wydawane będą w piątek 9 (21) b. m. w lokalu Towarzystwa.

(1366) Dyrektor *Otto Partowicz.*

Członek komitetu *Ferdynand Schreiber.*

Wyborne Smarowidło do butów

zmiękczające i nieprzemakalne

S. GLIŃSKIEGO

w Warszawie przy ul. Nowy-Świat nr 67. (1221

— **Porady w kwestjach górnictwa i udzielanie wskazówek codo zużytkowania materjałów surowych naszego kraju zasięgać można bezpłatnie w biurze Redakcji Inżenierji i Budownictwa, Warecka Nr. 2, pomiędzy 6—7 wieczorem.** (1306)

— Pani ***Karolina Hurst,*** udziela lekcyj angielskiego, plac św. Aleksandra nr 7, m. 15. (3551

3693) Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— ***Dr med. Franciszek Neugebauer*** (syn). (Choroby właściwe kobietom). Orla nr 6, od 4 do 6-ej po południu. (1304)

— Dr ***Kadler,*** syfilidolog, przeprowadził się na Nowy-Świat nr 19. (3399)

— ***Jan Kwiatkowski, budowniczy,*** powrócił z zagranicy i mieszka Krakowskie-Przedmieście nr 36. (1367)

— ***Zęby sztuczne po rs. 2 (w najlepszym gatunku)*** wstawia ***M. H. Neumark*** dentysta. ***Tłomackie nr 9.*** (3630)

Dentysta T. Rakow z Rygi.

Mam zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, że otwieram w Warszawie swój gabinet leczniczy dla chorych na zęby i wstawiania nowych sztucznych zębów, nie odróżniających się od naturalnych, po umiarkowanych cenach. Ulica Bielańska nr 20, róg Długiej. Przyjmuje się od 9 do 2 i od 3 do 7 wieczorem. Biednych przyjmuje się bezpłatnie we środy i piątki od 8 do 9 rano. (3696)

— „Carskij Bukiet", świeżą aromatyczną herbatę dwurublową, uznanej dobroci, poleca wyłączny skład Herbaty M. Muszkata, Senatorska 16. (1250a)

HERBATĘ

bezpośrednio sprowadzoną własnej firmy, poleca

Dom Handlowy

H. hr. Skarbka i W. hr. Ronikera.

Skład główny ***Hotel Europejski.***

Filja plac ***Resursy Kupieckiej.*** (1130)

Eleganckie kostjumy

z najmodniejszych grubych materjałów poleca ***magazyn paryski, Nowy-Świat 57.*** (3672)

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Ciekawej:* Serce niema pana, pannę *H.* kocham nad życie: róże i litera *H.* ma swe znaczenie.

Korespondować z tobą nie będę i nie pragnę Ciebie poznać.

(1368) *Nieciekawy S. L.*

Kurs giełdy warszawskiej:

Dnia 18-go listopada 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.80	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 67	—.—
Paryż 100 franków „ „	38 65	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	79.55	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	97 15	—.—
„ „ „ m.	96 90	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.—	—.—
„ „ „ II	93.30	—.—
„ „ „ III	92 80	—.—
„ „ „ IV	92.30	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	85.—
4% Listy likwidacyjne duże	87 50	—.—
„ „ małe	87.25	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Los. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95.75	—.—
II „ „ rs. 100	95 75	—.—
III „ „ rs. 100	95.75	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	
Akcje i obligacje:		—.—
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	326.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	326.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	185.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1200.	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1100.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop 204 1/6

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 66 2/3

Od Listów zast. m. Łodzi kop 25

Od Listów likwidacyjnych kop. 185 5/9

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 19-go listopada 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. 1 ord. . .	—	—	600	615
„ „ pstra i dobra	—	—	625	630
„ „ biała . . .	—	—	645	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	660	—
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	517	520
„ średnie (nowe) . .	—	—	495	505
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f	—	—	—	—
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 19-go listopada 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 48.

wiadro rs. 7 kop. 62½.

NAKŁADEM GEBETHNERA i WOLFFA

wyszły z druku

DZIEJE

LITERATURY POLSKIEJ

WŁODZIMIERZA SPASOWICZA.

WYDANIE DRUGIE, PRZEJRZAŁ i POPRAWIŁ

A. G. BEM.

Cena rs. 2.40. 2767

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą.

Kurtki i Spodnie, Kaftaniki, Kalesony

i Skarpetki,

skórzane, zamszowe, białe i kolorowe, nadzwyczajnej trwałości, chroniące od przeziębienia. Szczególniej potrzebne dla osób zmuszonych z przyczyny swych zajęć przebywać na powietrzu i podlegać wpływom zmian temperatury,

poleca Magazyn **LUDWIKA KUNICKIEGO,**

2494r **7 Krakowskie-Przedmieście 7.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Listopada (11 Grudnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę i reperację niektórych przedmiotów i narzędzi w wykazie zamieszczonych, do użytku gospodarczego warszawskiego aresztu policyjnego, od summy 2868 rs. 20 kop.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 290 i na koszta ogłoszenia 40 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz. są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy i reperacji niektórych przedmiotów i narzędzi w wykazie zamieszczonych, do użytku gospodarczego warszawskiego aresztu policyjnego, za summę rs. . . kop. . . . . (wypisać literami). poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 290 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko 2746



FABRYKA fortepianów i pianin Józefa Hildt

dawniej

Antoniego Hofer,

Leszno Nr 20,

poleca Fortepiany

różnych systemów. 3689

Tran rybi lekarski bez przykrego smaku

ze świeżej wątroby „Dorsza,"

Towarzystwa „Löfoden" w Hamburgu.

Jedyny importer **Otto Tempel.**

Zwrócić uwagę na markę. **Marka L. F. F. C.** Zwrocić uwagę na markę.

Ten gatunek tranu jakkolwiek od niedawnego dopiero czasu przezemnie do kraju wprowadzony, pozyskał sobie już największe wzięcie u tutejszych lekarzy. — Dowodem niezbitym jego czystości i dobroci jest świadectwo p. Milicera, Magistra nauk przyrodzonych, wydane dnia 7 Stycznia 1881 r., w którem pomiędzy innemi powiedziano:

Cechy tego tranu **pozwalają mi uważać poszukiwany materjał za tran wątroby Dorsza niewątpliwej czystości i doskonałego sposobu przygotowania t. j. wolny od obcych tłuszczów, żywic i zanieczyszczeń mineralnych.**

Chcąc być pewnym że się nabyło istotnie powyższy gatunek tranu, który swym łagodnym smakiem wyróżnia się zupełnie od wszystkich innych Lofodzkich, należy baczną zwrócić uwagę na markę L. F. F. G., na flaszkach, kapslach i etykietach.

Tran ten jest do nabycia w składach materjałów apteczn. Spiessa Ludwika i Syna Senatorska; A. F. Gallego, Senatorska; Mrozowskiego, Miodowa; Zeuschnera, plac Resursy Kupieckiej; A. Centnerszwera, Tłomackie, Andrzejewskiego i Bagińskiego, Twarda 2; oraz w aptekach: D-ra T. Heinricha, plac Teatralny; w aptece nadwornej Steynera, Krakowskie-Przedm.. Huberta, plac Grzybowski, jak niemniej w aptece Jana Karo w Lublinie i Wł. Klickiego w Piotrkowie, tudzież we wszystkich innych aptekach. 2762R

Główny Reprezentant Tow. Lofoden, na Królestwo Polskie

B. Rosenband, Twarda 6.



Najmodniejszą

DEKORACJĘ SZYB

stanowią obecnie niedawno wynalezione „Vitreuax Glaciers," które aplikowane na zwyczajnych szybach imitują do złudzenia prawdziwe w ołów oprawne szyby kolorowe, wyobrażające figury w stylu staro-niemieckim i allegoryczne, kwiaty, owoce, arabeski etc. Praktyczny ten wynalazek znalazł za granicą szerokie zastosowanie w wykwintnie urządzonych pokojach jadalnych, buduarach, a także w eleganckich vestibulach. Sprzedaż na Warszawę i prowincję odbywa się

w Składzie Obić Papierowych SEWERYNA MAZUR i S-ki

przy Placu Teatralnym,

gdzie gotowe wzory na szybach obejrzeć można

Prawdziwe **VITREAUX GLACIER** | wprost z fabryki **w Belfast.** 2394r



Egzystująca od 1843 roku

Jedyna patentowana na Królestwo i Cesarstwo

FABRYKA GORSETÓW

bez szwu,

JANA BERNHARD,

w Warszawie, Miodowa nr 2 i Podwal nr 3.

Poleca **Wielki Wybór Gorsetów** własnego wyrobu, jakoteż i zagranicznych oraz przyjmuje do prania i reperacji po cenie bardzo umiarkowanej. W tejże fabryce wyrabiają się **gorsety** dla osób ułomnych, (hygieniczne) i gorsety dla osób w odmiennym stanie, leniuszki (paresseuse).—Nadto znajduje się na składzie wybór gorsetów, od rs. 2 kop. 75. 2661R

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

DOKTORA·CLIN

Laureata facultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

KAPSUŁKI i PIGUŁKI Dra CLIN *z bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i oddechowych,* oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kokluszach, epilepsyi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobie pęcherza i kanałów moczowych* i na uspokojenie całego organizmu.

NALEŻY WYSTRZEGAĆ SIĘ PODROBIEŃ, I WYMAGAĆ, JAKO GWARANCJĘ, NA KAŻDYM FLAKONIE MARKĘ FABRYKI (ZASTRZEŻONĄ), OPATRZONĄ W PODPIS

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie

PIGUŁKI ŻELAZNE Dra RABUTEAU.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Listopada r. b., o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę i ustawienie 132 słupków kamiennych na Cmentarzu Brudnowskim, od summy anszlagowej rs. 1122.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 113 i na koszta ogłoszenia rs. 35, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia. . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy i ustawienia 132 słupków kamiennych na Cmentarzu Brudnowskim, za summę rubli . . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości 113 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2641r

CEREALINA

najlepszy środek wygubiający

ODCISKI i BRODAWKI.

Wyłączna własność

WARSZAWSKIEGO LABORATORJUM CHEMICZNEGO.

Cena pudełka z 2-ma flaszkami i objaśnieniem rs. 1.

Dostać można: w magazynach własnych Warsz. Labor. Chem. 1) róg Miodowej i Senatorskiej. 2) Krakowskie-Przedmieście 1. 3) róg Granicznej i Królewskiej. Tamże dostać można wszelkiego rodzaju **mydeł, perfum i kosmetyków.** 2403R

CENY WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składzie Głównym

F. ŁAPIŃSKIEGO,

W WARSZAWIE.

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą	rs. 1	kop. 5
„ „ z własnej kopalni „Jan," grubego z odstawą	rs. 1	kop. —
„ „ „ „ kostkowego, z odstawą	rs. —	kop. 95.
„ „ drzewnego do samowarów, z odstawą	rs. 1	kop. 5.
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. —	kop. 25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawą	rs. 17	kop. —.
„ „ „ Olszowego „ „	rs. 18	kop. —.
„ „ „ Brzozowego „ „	rs. 19	kop. —.

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.

Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.

Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

82r **Kantor Główny, ulica Jerozolimska № 33.**

Las do sprzedania.

6 włók lasu, w okolicy bezleśnej, drzewo sążniowe i porządkowe.—Wiadomość Zielna 15, mieszkania 7, od godz. 5 do 7. 3687

Palta watowane i na futrze

oraz **mundury, dywany** wszelkie **aksamity i materje** farbują się i piorą w całości bez prucia. Filja przy ul. Bednarskiej 15, 5-ty dom od Krakowskiego-Przedmieścia. Fabryka na Żytniej № 20, obok Kalwińskiego Cmentarza. 2764R

LOMBARD

przy Sali Licytacyjnej Prywatnej.

w Warszawie, Miodowa 10.

podaje do wiadomości, iż dnia 10 Grudnia (28 Listopada) r. b. i następnych, od godziny 10-ej rano sprzedawać się będą przez licytację zastawy nie wykupione i nie prolongowane, w terminie właściwym, a co najmniej do 1 Września r. b.; z zastawów zaś większych stu rs. oznaczono №№: 194, 199, 246, 307, 438, 575, 576, 637, 1044, 1288, 1388, 1646, 1662, 2152, 2243, 2660, 3182, 4331.

W dniu licytacji wykupy i prolongacje nie nie będą przyjmowane. 2765r

Hurtowa i detaliczna



sprzedaż 3685

Kanarków

obdarzonych silnym, czystym i pięknym głosem, śpiewających zarówno we dnie, jak i wieczorem przy świetle, można je nabyć po cenach umiarkowanych. Hotel Słowiański ul. Podwal.—**Sondermann,** ptasznik z gór Harcu.

OGŁOSZENIE.

Komisarz Sądowy przy Piotrkowskim Sądzie Okręgowym Tumski, w Częstochowie, w domu pod № 171 zamieszkały, obwieszcza na zasadzie Art. 1030 U. P. S., że 7 (19) Grudnia 1884 r., o godzinie 10-ej rano, w fabryce maszyn, we wsi Starej Dąbrowie, w powiecie Bendzińskim, pod № 112 istniejącej, w egzekucji summy rs. 26,134 kop. 56 wraz z procentem i kosztami sądowemi, zasądzonej Feliksowi Sobańskiemu wyrokiem Sądu Handlowego Warszawskiego z dnia 1 (13) Czerwca 1884 r., będą sprzedane ruchomości firmy **R. Tarkacz & Comp.,** w osobach **Rudolfa Tarkacza i Władysława Braunsteina,** a mianowicie nowe maszyny i przyrządy żelazne dla Cukrowni, jako to: pompa parowa żelazna o sile 24 koni, płóczka buraczana, warnik cukrowy, baterja dyfuzyjna, trzy kondesatory i 140 rur żelaznych rozmaitej długości i średnicy, co wszystko oszacowane do sprzedaży na rs. 26,870 kop. 50.

Częstochowa, 27 Października 1884 r.

2753R Komisarz Sądowy **Tumski.**

D. 6 Listopada (25 Października) r. b., w drodze z Białegostoku do Warszawy, zgubiłem

PUGILARES

zawierający gotówką rs. 35, oraz 2 weksle, z podpisem T. Heiligmana z Płocka: na rs. 167 k. 95 ułatnym 27 Grudnia i na rs. 261 kop. 77 płatny 10 Lutego 1885 r.' wystawione na moje imię W. Schiek w Łodzi, przytem inne weksle.—Upraszam łaskawego znalazcę o nadesłanie pocztą zagubionych weksli do Warszawy pod adresem Kantoru bankierskiego D. Beilin, Nalewki № 25, jako nagrodę znalazca zatrzymać może znajdujące się w pugilaresie rs. 35, dodatkowo otrzyma jeszcze rs. 25. 2766R

962r

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej

Węgli kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.

TANI

Magazyn Bławatny

POD FIRMĄ

W. Kleczyński i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

zrobiwszy nader korzystne zakupy polecamy Szanownej Publiczności, nasz bogato assortowany skład tak w Materjały pół-wełniane, jako i czysto wełniane, krajowe i zagraniczne. Zadawalniając się zaś małym zyskiem, a licząc na wielki obrót, jesteśmy w możności sprzedawać bardzo tanio, czego dowodem poniżej umieszczony

Cennik:

Wyroby krajowe.

Flanelki czysto wełniane, 2¼ łok. szer., łok. po kop. 60, 70 i 80.

Flanelki czysto wełn., 2½ łok. szer. łok. po k. 90, rs. 1 i 1.20.

Materjały gładkie, łok. po 20, 25, 30 i 35 kop.

Materjały czysto wełn., w dobrym gatunku, 2 łok. szerok., łok. po kop. 75, 85, rs. 1 i rs. 1.10.

Armury czysto wełn., na pokrycia futer i szub, łok. po rs. 1.15. 130, 1.55, 1.70, 1.80, 1.90, 2, 2.25, 2.50.

Kaszemiry czarne czysto wełniane, łokieć po kop. 60, 65, 75, 90, rs. 1, 1.25, 1.50, 1.80, 2, 2.50.

Chustki duże, czysto wełniane, od rs. 2 do 18 za sztukę.

Perkale białe od kop. 9 za łokieć.

Madapolam łokieć po kop. 18 i 20.

Atłas wełniany, 3 łok. szerok., na kołdry, łokieć po rs. 1.35.

Nowości zagraniczne.

Cheviot Beige 2 łokcie szerokości łok. po kop. 90.

Surènes uni 2 łok. szerok., łok. po rs. 1.25.

Cheviot Alington 2 łok. szer., łok. po rs. 1.45.

Tricotine cardé 2 łok. szerok., łok. po rs. 1.50.

Drap Tarascon 2 łok. szer., łok. po rs. 1,65.

Drap Hampton double face, 2 łok. szer., ł. po rs. 1.70.

Velvety czarne łokieć od kop. 45.

Velvety kolorowe łokieć od kop. 60.

Wszelkie Podszewki w wielkim wyborze na składzie. 2389R

Oryginalne Zegary

WATERBURY

bijące i budzące, jako pierwszy transport nadszedł **tylko** do mego zakładu,

Władysław Kowalewski

2. Szpitalna 2.

3668

Licytacja w drodze działów

ruchomości należących do spadku po ś. p. Wilhelmie Bartz, jako to: powozu familijnego, obszernego, zbudowanego w renomowanej tutejszej fabryce, maszyny do kra'ania i ważenia bułek, wozu piekarskiego, różnych mebli i garderoby, oraz rozmaitych utensylji piekarskich, odbędzie się w dniu 9 (21) Listopada r. b., o godzinie 10 zrana, przed Komisarzem Sądowym, w domu pod № 10 przy ulicy Kruczej i rogu Nowogrodzkiej. 3688

W dobrach Stara-Wieś

powiecie Nowo-Mińskim, są do sprzedania

STADNIKI

rasy **Siemmenthal i Ayzshire** oraz **BARANY,** rasy Negretti i Southdown. 2715R

Biedna wdowa

po wyższym urzędniku, pozbawiona wszelkich funduszów i nie mogąca dać wykształcenia swoim uzdolnionym dzieciom, prosi publiczność o podanie jej pomocy przez dostarczanie robót i bielizny do szycia na maszynie, niemniej haftu.—Ceny bardzo przystępne.—Ulica Bednarska róg Dobrej № 26. m. 54. 2761r

Zarząd

Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY,"

podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że następujące firmy wydają marki rabatowe na:

I. Wędliny:

Osiński, Świętokrzyzka № 13.
Michael, Elektoralna № 14.
„ Żurawia № 12.
Deubel, Trębacka № 3.
Schmejcke, Chłodna № 30.
Zapałowicz, Długa № 9.

2. Nafta i Ligroina.

Maciuszewski, Elektoralna № 18.
Kirszensztein, Nowy-Świat № 70.
Wrześniewski, Chmielna № 33.
Masson, Freta № 18.
Kędzierski, Świętokrzyzka № 19.
Detkens, Wspólna № 20.

3. Świece i Mydło.

Klinert, Świętokrzyzka № 25.
Maetze, Elektoralna № 6.
Brun, Nowy-Świat № 36.
Masson, Freta № 18.
Kędzierski, Świętokrzyzka № 19:
Nawrocki, Chłodna № 40. 2644r

Majątek Ziemski

położony w powiecie Kutnowskim, gub. Warszawskiej, z glebą wyborową, kompletnie urządzony, **bez serwitutów,** do sprzedania zaraz bez pośrednictwa.—Wiadomość u **Juljusza Walewskiego,** adwokata przysięgłego, **Długa 47.** 2727R

Mam honor donieść Szan. Publiczności, iż można dostać hurtownie i detalicznie

Grzybów suszonych

w głównym składzie za Żelazną Bramą № 8, w domu gdzie apteka, w bramie na 1-m piętrze.—**J. Szternis.** 3442

Pies ponter,

suka biała, z żółtemi łatkami, obroża rzemienna, wabi się „Fama," zaginął w niedzielę rano **z Namiestnikowskiego pałacu, z mieszkania Gubernatora.** Nagrody 10 rs. temu, kto przyprowadzi. Nieprawy zaś posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności. 3677



Fabryka Fortepianów i Pianin

J. Kerntopfa i Syna,

Plac Krasiński № 1,

poleca się wielkim wyborem fortepianów i pianin amerykańskiego systemu, z angielską ulepszoną mechaniką, jak również są używane fortepiany i pianina do sprzedania. Fabryka posiada wielki wybór fortepianów i pianin do wynajęcia. 3349

Nr 71. Marszałkowska Nr 71.

ZAKŁAD

Wyrobów Cukierniczych

poleca: Herbatniki w 30 kilku gatunkach, à 35 kop., Baby parzone à 25 kop., Placek waniljowy à 25 kop., Strucle z makiem po 15 kop., Kawy szklanka 6 kop., Buljonu filiżanka 7½ kop., jak również można dostać pierożków z mięsem, pierników, ciast wszelkich w zakres cukierniczy wchodzących, mleka zsiadłego i chleba wiejskiego własnego wypieku. — Z poważaniem i szacunkiem

3654 **Nikodem.**

Nr 71. Marszałkowska Nr 71.

W dobrach Żarki,

w pasie granicznym, jest do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1885 roku **Propinacja, Gorzelnia i Dystylarnia.**—Panowie Interesanci zechcą się zgłosić osobiście lub listownie do właściciela dóbr w Żarkach p. stację D. Ż. W.-Wiedeńskiej Myszków. 2687r

NAJTANIEJ! NAJTANIEJ

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny

A. SIKORSKIEGO,

ulica Wspólna № 34a.

Po wieloletniej praktyce zagranicą, przyjmuje wszelkie roboty w zakres tapicerstwa wchodzące, gustownie i estetycznie takowe wykonywa.

Uwaga. Otomany od rs. 25, garnitury od rs. 80, materace sprężynowe od rs. 12, włosianne od rs. 18, oraz przyjmuje stare meble w zamian. 3632

Pani Erard,

uczennica WORTH'A z Paryża,

Magazyn Sukień, Mód i Konfekcji.

ulica Kotzebue № 1,

poleca się z eleganckiem i dokładnem wykonaniem wyrobów swej firmy. Powróciła obecnie z Paryża z wyborem modeli najpierwszych firm takich jak Worth, Saraha Meyer, Grange i Magenties.—Znaleźć tu można w każdym czasie zupełny wybór najświeższych nowości.—Niczego się nie zaniedbuje dla zadowolenia Dam, które zaszczycać raczą firmę swojem zaufaniem, a właścicielka czuwa osobiście nad wykonaniem robót, usilnie się starając o zastosowanie się do wszelkich żądań swej Szanownej Klijenteli, nadewszystko pod względem ceny. 3596

Poudre de Riz

JAVA.

Prawdziwy wyrób paryzki.

Cena dużego pudełka rs. 1.

Najlepszy i najdelikatniejszy ze wszystkich pudrów, nadaje cerze twarzy najpiękniejszą świeżość, młodość i zdrową różowość. — Dla przekonania o dobroci tegoż pudru, próbki wydają się bezpłatnie w Perfumerji

Aleksandra Lipink,

ulica Wierzbowa, róg Niecałej.

Wystrzegać się należy licznych naśladowań tegoż pudru. 2608R

Korzystna okazja kupna

1300 butelek

Wina francuzkiego

czerwonego, oryginalnego **Bordeaux** całkowicie lub częściowo po kop. 60 butelka,

w Składzie Win

F. WYSZOMIRSKIEGO,

w Warszawie. Graniczna 11. 2629

Wielki wybór

Kaftaników, Kalesonów wełnianych, jedwabnych i bawełnianych, **Bielizny męzkiej, Kołnierzyków, Mankietów, Skarpetek, Chustek** płóciennych, batystowych i jedwabnych **Krawatów i Szelek,** po cenach bardzo nizkich stosunkowo do gatunku,

poleca **Magazyn Bielizny**

G. DYSZKIEWICZ,

ul. Czysta № 15, wprost Hotelu Europejskiego. Przyjmuje zamówienia na bieliznę, z zapewnieniem dobrego kroju. 3461

Do sprzedania

APTEKA

w mieście powiatowem, wraz z maszyną do wód mineralnych, czyniąca obrotu do 4,000 rs. Bliższych objaśnień „poste restante" dostarczyć może p. Gaczeński Prowizor farmacji, zamieszkały w mieście powiatowem Słupca, gubernji Kaliskiej. 3638

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że w roku 1885 potrzebować będzie:
podkładów zwyczajnych sosnowych, sztuk 8,700.
podkładów zwyczajnych dębowych, sztuk 166,800.
oraz podkładów podrozjazdowych, różnych wymiarów sztuk 7720, stanowiących razem stóp bieżących 87,911 i pół.

Mający chęć konkurować o pomienioną dostawę, zechcą złożyć do dnia 13 (25) Listopada r. b., włącznie, opieczętowaną deklarację, podług wzoru, jaki znajduje się przy warunkach szczegółowych, które codziennie od godziny 9-ej rano do 3-ej po południu z wyjątkiem dni świątecznych w Wydziale Gospodarczym przejrzeć i w jeden egzemplarz zaopatrzyć się mogą.

Do deklaracji dołączonym być winien kwit Kassy Głównej dróg żelaznych na złożone vadium wyrównywające 10% zaofiarowanej dostawy.—Warszawa dnia 3 (15) Listopada 1884 r. 2747r

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w r. 1885 potrzeba będzie nabyć: około 1,650,000 pud. węgli kamiennych grubych i około 700,000 pud. węgli kamiennych drobnych (menu tout venant).

Życzący podjąć się wymienionej dostawy w całości lub części obowiązani są najpóźniej do dnia 17 (29) Listopada r. b., w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi żelaznej Nadwiślańskiej, przy ulicy Mazowieckiej № 18, złożyć opieczętowaną deklarację z napisem „deklaracja na dostawę węgla kamiennego."—Przy wręczeniu deklaracji winien być okazany kwit kassy Głównej tejże drogi na złożone w gotowiźnie lub papierach wartościowych vadium w summie wyrównywającej 10% wartości zadeklarowanej dostawy.

W deklaracji winny być wyszczególnione:

a. rodzaj węgla, oraz ilość deklarowanej dostawy;
b. cena za jeden pud węgla grubego lub drobnego, wraz z kosztami naładowania t. j. franco wagon jedna ze stacyj dr. żel. Warszawsko-Wiedeńskiej;
c. cena za jeden pud węgla grubego lub drobnego, wraz z opłatą frachtową, franco wagon stacja Praga Nadwiślańska.
d. cena za jeden korzec (4,52 stóp sześcien. ang.) węgla grubego łącznie z dostawą na st. Praga Nadwiślańska, wyładowaniem i ułożeniem w sztable;
e. opłata frachtowa od puda i korca, przyjęta do kalkulacji, przy obliczeniu cen węgla z odstawą do st. Praga.

Dostawa winna być uskutecznioną w ciągu r. 1885 w 12 równych miesięcznych partjach, poczynając od dnia 1 (13) Stycznia tegoż roku.

Odnośny szemat kontraktu może być przejrzany codziennie z wyjątkiem niedziel, od godziny 10 rano do 2 po południu w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi.

Przy wręczeniu deklaracji, konkurenci obowiązani są podpisać własnoręcznie wyżej wymieniony szemat.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo podzielenia dostawy, jako też zwiększenia lub zmniejszenia tejże o 30%. 2739R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Listopada r. b., o godzinie 11 i pół rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę narzędzi i sprzętów do bicia bydła w szlachtuzach na Pradze i na Rybakach, od summy rs. 230 kop. 56.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 24 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, i wykaz narzędzi, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy narzędzi i sprzętów do bicia bydła w szlachtuzach na Pradze i na Rybakach, za summę rs. . . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej vadium rs. 24 i na koszta ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 274[illegible]



„Au Bon Marché.”

FABRYKA GORSETÓW, Miodowa 4,

POLECA: **GORSETY do prostego trzymania się** według najlepszej i najnowszej metody, dla chłopców i panienek, gorsety dla ułomnych, włosienicowe dla osób nie znoszących brykli, także leniuszki i gorsety dla karmiących. — Zamówienia wszelkiego rodzaju gorsetów, wykonywa się bardzo starannie po cenach nader nizkich. 2653R

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„Ksawera”

przy ulicy MURANOWSKIEJ Nr 4,

poleca KROCHMAL i PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 28

PRZY NIEZMIENIONYCH CENACH.

Przy niezmienionych cenach.

GŁÓWNY SKŁAD WYROBÓW FABRYKI

ŻYRARDÓW

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 57|59, poleca:

Płótna bielone, kreasowe i surowe, w rozmaitych gatunkach, rodzajach i szerok.
Stołową bieliznę z 6, 12, 18, 24 serwetami jacquard i adamaszkową w pięknych deseniach.
Serwety do kawy białe, z kolorowym brzegiem, kolorowe, jedwabne, z serwetkami deserowemi.
Serwety canavas we wszelkich wielkościach i kołorach; materjał canavas do wyszywania na łokcie.
Ręczniki jaquard i adamaszkowe hukowe i hakabak.
Ręczniki, prześcieradła, płaszcze materjał do kąpieli na łokcie biały i niebielony.
Chustki płócienne białe z kolorowym brzegiem, na tle żółtem lub popielatem, z wrabianym brzegiem; chustki prawdziwe batystowe, linon i fularowe.
Drelichy na materace i rolety, gładkie i w pasy, wańtuchy, worki, plany.
Płótno nieprzemakalne na wozy frachtowe i wagony.
Pończochy, skarpetki, kaftaniki damskie i męzkie, **kalesony** z bawełny, wełny i jedwabiu, we wszelkich wielkościach, zawsze w wielkim wyborze.
Koszule damskie dzienne i nocne z płótna, perkalu i batystu franc., podług modeli paryzkich wykończone, przybrane trimingami, haftem lub koronkami, od
2743 najskromniejszych do najbogatszych.

Kaftaniki Jersey czarne i kołorowe, kamizelki i pończochy do polowania, kamasze, chustki i spódnice włóczkowe.
Kaftaniki negliżowe, peignoiry, pantalony, spódnice z rozmaitych materjałów, na wszelkie ceny.
Czepeczki nocne i negliżowe, w najnowszych fasonach.

Kompletne wyprawy od 500 do 5,000 rubli.

Koszule męzkie płócienne, kretonowe z przyszytemi kołnierzykami i mankietami lub do przypinania prane, koszułe kolorowe, w różnych gatunkach i cenach. **Koszule nocne płócienne, gładkie lub z haftem.**
Kalesony kreasowe dymkowe, dreliszkowe.
Mankiety i Kołnierzyki w najnowszych fasonach i wszelkich wielkościach.
Kapy na łóżka waflowe, pikowe i guipiurowe.
Kołdry watowane, atłnsowe, wełniane i jedwabne **z monogramami**, kołdry wełniane do spania, dery do podróży.
Firanki tiulowe szwajcarskie i angielsk. białe, crême i kolor. odpasowane i na łok.
Szyrtingi, madapolamy, szyfony, perkale, dymki, piki, barchany, flanele krajowe i zagraniczne,
Victoria Lawn, batysty prawdz. trymingi, hafty, koronki, zawsze w wielkim wyborze.

Cenniki i próby wysyłają się na życzenie bezpłatnie.—Zamówienia listowne na prowincję uskuteczniają się ile możności odwrotnie za nadesłaniem gotówki lub za zaliczeniem.

Hielle & Dittrich.

Przy niezmienionych cenach.

PRZY NIEZMIENIONYCH CENACH.

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka posiadaląca teoretycznie i praktycznie języki: francuzki, niemiecki, ruski, polski i przedmioty kursu gimnazjalnego, poszukuje lekcyj. Podejmuje się również przysposabiania panienek na pensję lub do gimnazjum. Bliższa wiadomońć ulica Marszałkowska № 17A, 2-e piętro, mieszk. 6, od godziny 4—7 wieczorem, lub oferty pod literami J. E. K. przyjmuje kantor Kurjera 2653

Francuzka młoda, posiadająca dokładnie swój język, może otrzymać miejsce pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu.

Rosjanka młoda, obznajmiona z gospodarstwem i dozorem dzieci, pragnie znaleść miejsce, w miejscu lub na wyjazd. Plac Warecki № 20, m. 29. 17576

Uczeń VII klasy poszukuje korepetycji. Ul. Hoża № 7, mieszkania 20. 17664

Magazynier potrzebny do fabryki w starszym wieku, tylko z dobremi rekomendacjami, kaucji 100 rubli lub poręczenie. Kopja świadectw i dokładne curiculum vitae przy ofercie adresowanej R. R. 2222 poste restante.

Potrzebny guwerner z niemieckim i muzyką. Hoża 10a, mieszkania 6. 17747

Potrzebny młodzieniec z wykształceniem klas 6-u lub 7-u gimnazjum albo szkół realnych, na wyjazd do Grodziska dla przygotowania dziecka do szkół za umiarkowane wynagrodzenie. O warunkach dowiedzieć się można codziennie od godz. 11 do 1 w domu № 23a, mieszkania № 9, ul. Wspólna. 17743

Nauczycielka z dyplomem poszukuje korepetycyj lub lekcyj. Przysposabia do gimnazjum. Pańska 20, mieszk. 4. 17744

Francuzka pragnie dawać lekcje konwersacji u siebie lub na mieście. Ul. Wspólna № 24, mieszkania № 9. 17749

Niemka potrzebna jest na demi-place. Ulica Nowolipie № 39, mieszk. 6. 17701

Potrzebna na stałe do dzieci od 5—7 lat, młoda osoba znająca teoretycznie i praktycznie języki: polski, rosyjski i niemiecki, oraz cokolwiek krawieczyznę. Wiadomość u p. Cukier, Dzielna № 7a, 3-e piętro. 17709

Student medalista udziela lekcyj za skromne wynagrodzenie. Wiadomość: Jerozolimska № 18c, mieszkania 35. 17751

Dwie panny ukończywszy jedna 6, druga 7 klas, życzą sobie udzielać nauki dzieciom lub też przysposabiać do klas gimnazjum. Ulica Nowolipie № domu 36, mieszk. 20. 17719

Niemka rodowita udziela niemieckiego na godziny w domu po 20 kop, a na mieście 30 kop. Tamże pokój do wynajęcia. Bracka № 8, w magazynie 17764

Rodowita niemka, z dobrem wykształceniem szkolnem, muzykalna, która już pełniła obowiązki bony, poszukuje natychmiast umieszczenia z pensją 100 rs. Alfred Jerzy Waliczek, Poznań (sub. W. S). 2766

Instytutka z patentem Instytutu Muzycznego udziela lekcje muzyki na fortepianie, teorji i harmonji, przysposabia do egzaminu. Proszę adresować do kantoru Kurjera Warszawskiego, pod lit. Z. H. Z. 17355

Poszukuje się panienek od 12—15 lat do wspólnej nauki języka polskiego i nauk klasycznych, za opłatą 4 rs. miesięcznie. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. 22 Ż. S. 17745

Za czytanie kilka godzin lekcyj lub innego umysłowego zajęcia, młoda nauczycielka posiadająca dobrze francuzki i muzykę, życzy sobie pokoju z utrzymaniem. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. M. Z. Z. 2760

Posady i Prace.

Potrzeba kilku chłopców z kaucją od rs. 3 lub więcej, do roznoszenia towarów. Ul. Nowy-Świat 58, stróż wskaże. 17587

Osoba młoda, przyzwoita, poszukuje miejsca bufetowej w restauracji lub gospodyni. Ul. Nowo-Zielna № 41, stróż wskaże. 17617

Poszukiwany jest buchhalter znający korespondencję niemiecką. Kopje świadectw i bieg życia uprasza się złożyć do kantoru Kurjera pod liter. A. 15. 17612

Do fabryki gorsetów „Marie,” Niecała № 1, potrzebną jest panna uzdolniona w szyciu i panna do wykończania gorsetów. 2758

Panny do kwiatów, uzdolniona i podręczna, oraz do farbowania kwiatów osoba dokładnie obznajmiona z tym fachem, potrzebne zaraz. Fabryka Górskiego, Tłomackie 2. 17552

Z kaucją lub rekomendacją poszukuje zarządu domem albo stałego zajęcia urzędnik. „250“ w kantorze tegoż pisma. 17527

Osoba kompletnie wydoskonalona w krawieczyznie, z dobremi rekomendacjami, potrzebna jest zaraz. Ulica Róż № 1, 1-e piętro.

Panienka z niemieckim językiem poszukuje miejsca sklepowej lub wyręczania pani w gospodarstwie. Łaskawe oferty nadsyłać proszę: ulica Krzywe-Koło № 6, mieszk. 12, do Nowackich. 17715

Potrzebne są zdatne panny do spódnic do staników i do nauki. Bednarska № 15, na dole w oficynie. 17706

Kuchmistrz, kawaler, znający dokładnie swą sztukę, poszukiwany zaraz do Kijowa na pensję 300 rs. rocznie. Uprasza się o świadectwa. A. J. Waliczek, kantor stręczeń, Poznań. 2765

Młoda osoba, wyznania mojżeszowego, posiadająca patent ze szkoły froeblowskiej, znająca robótki i muzykalna, poszukuje zaraz posady w domu izraelickim, z pensją 120 rs. Alfred Jerzy Waliczek, Poznań (sub. C. R).

Panna służąca z chlubnemi świadectwami, bardzo zdatna, poszukuje miejsca. Wiadomość w kiosku na Krakowskiem wprost ulicy Trębackiej. 17710

Gorzelany potrzebny jest zaraz w powiat Kutnowski, o wiorst 4 od stacji kolei żelaznej Pniewo. Wiadomość w Piątek t. j. 21 Listopada między godz. 12 a 1 w południe, w mieszkaniu p. Garczyńskiego, Jasna № 14, tylnemi wschodami. 17703

Do fabryki fryzek, Nalewki 12, potrzebne są panny dobrze szyjące na maszynie Whelera i Wilsona, oraz panienki od lat 12 do nauki. 17716

Niemka poszukuje miejsca za gospodynię. Aleja Jerozolimska № 26, u stróża. 17739

Chłopak od 16 do 18 lat, potrzebny jest do posługi. Wiadomość w składzie sukna p. A. Rudowskiego, Marszałkowska № 77. 17740

Potrzebną jest gospodyni na wieś, zdatna i z dobremi świadectwami. Zgłaszać się można na ulicę Mazowiecką № 4, m. № 15, każdodziennie między godziną 4 i 5. 17737

Czeladnik piekarski poszukuje miejsca na prowincji za majstra, przy dworze lub fabryce. Wolność № 11c. Baranowski. 17736

Potrzebna do towarzystwa kobieta przyjemnej powierzchowności. Adresy nadsyłać: „poste-restante S. K.“ 17734

Osoba przyzwoita, znająca krawieczyznę, szycie na maszynie i wszelkie roboty kobiece, szuka zajęcia do prywatnego domu aa przychodnią. Oferty łaskawe proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. M. J.

Ajent księgarski potrzebny zaraz do księgarni H. Oławskiego, Świętokrzyzka № 11.

Panna uzdolniona w krawieczyznie, poszukuje miejsca w domu prywatnym, w razie życzenia może złożyć rekomendacje od osób u których pracuje. Wiadomość: Nowy-Świat № 40, w maglach. 17723

Polka z niemieckim i rosyjskim poszukuje miejsca sklepowej. Hoża 15, mieszkania 15, dom p. Stępkowskiej. 17742

Osoba młoda z lepszem wychowaniem, potrzebna zaraz na korzystnych warunkach. № 17 Bielańska, u pani Cieślińskiej. 17746

Potrzebna panna do szycia bielizny w domu prywatnym. Twarda № 10, m. 22. 17760

Osoba w średnim wieku, znająca dobrze gospodarstwo, poszukuje miejsca za gospodynię. Ulica Mylna № 5, m. 11. 17775

Potrzebny jest zdolny krojczy rękawiczniczy. Wiadomość: Freta № 31, w sklepie.

Maszynistka podręczna, potrzebna do szycia bielizny. Freta 2, m. 8. 17780

Jeden z domów ekspedycyjnych poszukuje młodego człowieka, znającego język polski i rosyjski, do objęcia posady od Nowego-Roku. Oferty pod lit. P. K. 93, adresować do biura ogłoszeń Rajchmana & Frendlera, Senatorska 18. 2776

Maszynista-zecer potrzebny do drukarni, pod firmą „Witold.“ Nowy-Świat 58. 17765

Chłopiec z prowincji, najmniej trzynastoletni potrzebny, do handlu towarów kolonjalnych Pawłowskiego. Róg Chmielnej i Brackiej. 17768

Panny zdatne potrzebne zaraz. D. Kurdelska. Niecała № 2. 17779

Kupno i sprzedaż.

Dywany wschodnie, zachodnie, serwety, chodniki, pledy, kołdry różne „Najlepiej kupić,“ (w podwórzu), w składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 65. 2089

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-u pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Jest do sprzedania kredens kuchenny. Ulica Włodzimierska 5a, m. 6. 17558

Do sprzedania: bardzo tauio, otomana nowa, sofka używana, kozetka, fotele stare i nowe, szeslong, u tapicera. Wspólna 34a.

Fortepian Kralla i Seidlera, blat metalowy, 4 szprejce, tanio sprzedaje Makow, ul. Solna № 8. 17244

Do sprzedania 2 szafy oszklone rozbierane sklepowe i półki bardzo tanie. Tamże można się egzercytować na fortepianie za rs. 3 miesięcznie. Wiadomość w sklepie: Nowy-Świat 58. 17586

Każdego czasu są rozmaite meble do sprzedania i sprzęty kuchenne. Wilcza № 9, mieszkania 13, od 10 do 2-ej. 17619

Wyborowe jabłka i gruszki z gub. Podolskiej. Sprzedaż na kopy i funty, niemniej jak pół kopy lub 10 funtów. Tylko w poniedziałek, środę i piątek o godzinie 6. Plac Warecki № 16, stróż wskaże. 17385

Prywatnie do sprzedania tanio: meble niebiesko kryte, lustra w złoc. i w czar. ramach, krzesła wyplat. i umywalnia. Ogrodowa № 11, m. 9. 17594

Szafa orzechowa rozbierana. Ulica Leszczyńska № 12. 17096

Do sprzedania tokarnia z supertem. Ulica Browarna № 3. Właściciel domu. 17614

Do sprzedania szuba jonatowa, używana, oraz kołnierz i mufka tumakowe, za przystępną cenę. Hoża № 14B, m. 8. 17599

Futro dublony z odnową karakułową, kastorem kryte, jest do sprzedania, za 30 rubli. Wiadomość od 9 rano do godz. 4 po południu. Ulica Hoża № 14B, m. 21. 17608

Maszyny do szycia z najnowszemi ulepszeniami, igły, przyrządy do maszyn, oliwa, plisowanie falban, obrabianie dziurek na maszynie i reperacja maszyn, po cenach mniejszych, z powodu tańszego lokalu, poleca skład na Marszałkowskiej, dom p. Gundelacha № 71, w oficynie na prawo. 17221

Kocioł parowy stojący prawie nowy, z maszyną i kompletną armaturą, od 3—4 koni, z powodu zastąpienia go większą siłą, do sprzedania za cenę przystępną. Obejrzeć można w domu № 27a/2398a ulica Nowolipki, u N. Żłobikowskiego. 17187

Fortepian Hoffera sprzedaje, oraz udzielam lekcyj na fortepianie. Hoża 5, m. 45. 17555

Fortepiany nowe i używane: sprzedaż, zamiana, kupno, reperacje, strojenia przyjmuje fabryka fortepianów Karwowski i Syn. Leszno 19A. 17571

Koń wałach, ciemny kasztan, z białą grzywą, rasowy, rosły, silnej budowy, lat 5, z ogromnym kłusem, zdatny do powozu, lub dla jakiej fabryki, jest do sprzedania za rs. 280 Karmelicka № 1, stróż wskaże. 17453

Kołnierz i mufka duże, z tumaków borowych; piec żelazny, ozdobny, zdatny do magazynu lub kantoru, tanio do sprzedania. Ulica Niecała № 10, w magazynie obuwia Bałutowskiej. 17446

Meble do sprzedania: fortepian, garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, lustra, garnitur orzechowy, garnitur gabinetowy, bibljoteka, szeslong, biurko, kredens, stół, krzesła, szafy orzechowe rozbierane, szafki do bielizny, łóżka orzechowe matowe, tualeta, umywalnia, klęcznik, dwa stoliki do kart, biurko damskie, kolumny metalowe cuivre poli z kandelabrami, żyrandol, lampy, gzymsy do firanek, sprzęty z kuchni. Sienna 3, drugi dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 17235

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65.

Meble do sprzedania, bardzo tanio, garnitur orzechowy, tremo, szafy, szafka do bielizny, lustro, szeslong, garniterek napoleonkowy, czarny, stolik, żardinierki, firanki, razem lub częściowo. Chmielna № 8, wprost kąpieli Dyana, mieszkania 7. 17008

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 16953

Meble: garnitur czarny i orzechowy, z jadalnego urządzenie dębowe, oraz inne meble, lustra, żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, firanki, kompletne urządzenie 6-ciu pokojów do sprzedania, razem lub częściowo. Ulica Chmielna № 27, pierwszy dom od Marszałkowskiej, mieszk. № 14. 17147

Meble: garnitur czarny i orzechowy, z jadalnego: urządzenie dębowe, oraz inne meble, lustra, dywany, trema, firanki, kompletne urządzenia z 7 u pokojów, do sprzedania razem lub częściowo. Twarda, pałacu № 6, 1-e piętro od frontu, mieszkania 8. 17550

Szafy orzechowe rozbierane, ładne, szafki do bielizny. Ulica Ordynacka № 5. 17695

2 klacze powozowe do sprzedania. Wiadomość u szwajcara, hotel Saski. 2768

Pies wyżeł, młody, w pierwszem polu, do sprzedania. Skład szkła, Podwal 7. 2769

Gospodarskie: koń i klacz średniego wzrostu, maści szarej do sprzedania. Wiadomość: Zakroczymska № 6, u nadzorcy koszar.

Do sprzedania meble z 5-u pokojów, tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom. Wiadomość u rządcy, stróż wskaże. 17687

Kareta lekka, pojedyńcza, mało używana, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Chmielna № 12, u lakiernika. 17636

Perskie oryginalne dywany i tanie uralskie dery, czapraki, oraz inne wyroby wschodnie sprzedają się tanio. Mazowiecka № 14, dom p. Grossmana, wprost bramy. 17685

Zegarek złoty remontoir, damski, do sprzedania. Danielewiczowska № 8 domu, mieszkania 26. 17662

Fortepian krótki, o 7-u oktawach, z blatem do sprzedania, za rs. 235. Długa № 5, mieszzkania 30. 17761

Do sprzedania tanio: szafy, biblioteczka, biurko mezkie, stoliczek damski, żardinierki, konsolka do kart, dywany, lustra, serwis. Mokotowska № 12, u rządcy domu.

Najpodobniejszy portret Kazimierza Brodzińskiego, jedyny z natury robiony przed jego odjazdem do Drezna gdzie umarł (Akwarelka). Oryginalny obraz Smugiewicza Zdjęcie z Krzyża Chrystusa. Typy ludowe polskie. Komplety za połowę ceny, pojedyńcze po kop. 30. Wileza, trzeci dom od Marszałkowskiej № 17E. m. 10. 17767

Salopa tumakowa, pokrycie jedwabne, druga lisowa, algierka skunksowa, mufka i kołnierz nurkowy, drugi skunksowy, do sprzedania. Nowy-Świat № 68. — Kuśnierz Lipiński. 17769

Do zbycia 3 żardinierki nowe, futro elki mezkie, suknia strojna bordo, aksamitna brązowa jedwabna, palto na puchu pluszowe, kapelusz. Wiejska 16, m. 4. 17771

Poszukuje się kupna powozu z fordeklem, lub karety 3-sobowej, mało używanych. Oferty proszę składać u szwajcara hotelu Niemieckiego. 17773

Do sprzedania zegarek złoty damski. Wiadomość: Chłodna 40, m. 22. 17763

Biurko mezkie, prawie nowe, które kosztowało przeszło rs. 100—za rs. 30 do sprzedania. Wiejska № 12, m. 20. 17774

Lód do sprzedania na stacji kolei, o 6 godzin od Warszawy. Wiadomość: ul. Świętokrzyzka № 16, mieszkania 8. 17713

Fortepian czarny $6^1/_2$ oktawy, tanio do sprzedania. Leszno № 73, m. 22. 17711

Kassa ogniotrwała masiv zbudowana, ze skrytkami, do sprzedania. Wiadomość zaraz za rogatką Mokotowską w pierwszym szynku. 17712

Do sprzedania 2 łóżka z francuzkiego orzecha, u stolarza. Ul. Wróbla № 9. 17753

Za rs. 10 marynarka na oposach, lisy damskie za 10 rs., zegarek z dewizką 10 rs.— Marszałkowska 18, mieszk. 25, rano. 17754

Sprzedaje się tanio z powodu żałoby: suknia ciemna bordeaux, czysto wełniana, ubierana morą jedwabną, prawie nowa, za rs. 19, szuba szopowa mezka w dobrym stanie, za rs. 45. Hoża 32, mieszkania 1. 17752

Salopa z pięknych lisów, materją kryta, ani razu nie noszona, do sprzedania dla osoby dobrego wzrostu i dobrej tuszy. Wspólna 16, stróż wskaże. 17756

Salopę nową z lisów wirgińskich i rotundę na lisach pozostawiono do sprzedania u kuśnierza, ulica Długa № 22. 17733

Sprzedaje szal francuzki za przystępną cenę. Ogrodowa 43, mieszkania 13. 17732

Do sprzedania klacz młoda powozowa, maści gniadej. Nowogrodzka № 15, stróż.

Jest do sprzedania sofa otomana za b. nizką cenę. Ulica Śliska № 8, m. 26. 17726

Restauracyjne urządzenie w całości lub częściowo, jako to: bufety, kredensy, żyrandole do gazu, lodownie, miedź, plater, i t. p. do sprzedania w domu № 93 Krakowskie-Przedmieście. 17724

Mebli garnitur i szeslong, szafy, komoda, do sprzedania bardzo tanio. Ulica Nowomiejska № 24, 1-e piętro, w szwalni. 17720

Do sprzedania nowe oficerskie rzeczy. Ul. Nowolipie № domu 36, mieszk. 20. 17722

Pianino paryzkie prawie nowe, do sprzedania. Aleksandrja 12, stróż Rafał wskaże.

Fortepian Kralla mało używany, do sprzedania. Miodowa 5, u organisty. 17717

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 13

Do nabycia na korzystnych warunkach majątek ziemski, wzorowo urządzony, niezbyt odległy od Warszawy i stacji kolei żelaznej włók 30; w tem lasu w połowie dębowego i sosnowego włók 5, łąk dwu-kośnych włók 2, reszta grunt orny, przeważnie pszenny. Nowiny po liściastym lesie obsiane pszenicą. Zasiewy i inwentarz żywy i martwy, kompletne, budynki przeważnie murowane, cegielnia, dom mieszkalny nowy, obszerny, ogród owocowy i spacerowy, trzy sadzawki. Służebności żadnych. Bliższa wiadomość u rządcy domu, Nowy-Świat № 68, do godziny 9-ej rano i od 3-ej do 5-ej po południu. Pośrednictwo wyłącza się. 17433

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Nowolipie № 6. 2759

Jest do sprzedania kawiarnia, oraz futro mezkie piżmowce z bobrowym kołnierzem. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 12, w kawiarni. 17544

Folwark Wojcieszyn, rozległości włók 3 w glebie pszennej, w pow. Błońskim, w odległości 5 wiorst od stacji Grodzisk z powodu działów familijnych pod przystępnemi warunkami, jest do sprzedania. Bliższ szczegóły na miejscu. 16916

Rubli 1,000 potrzebne na dom w pierwszej połowie wartości. Wiadomość: Pawia № 21, u właściciela domu. 17422

Skład węgli do sprzedania. Wiadomość: ul. Długa № 6. 2733

Magazyn mód wraz z kompletnem i eleganckiem urządzeniem, przy jednej z pryncypalnych ulic, jest do odstąpienia. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 2756

Wyprzedaję meble rozmaitego rodzaju używane, po cenach nizkich. Bielańska № 8, oraz jest pokój z kuchnią do wynajęcia. 17606

Sklep mydlarski za bezcen sprzedaję, z powodu obłożnej słabości. Chmielna 52. 17616

Potrzebny jest wspólnik, do interesu handlowego, korzystnego, z kapitałem rs. 2,000. Wiadomość: Karmelicka № 15, na dole, od frontu, m. № 2. 17781

Potrzeba 400 rs. na hypotekę bez długu. Wiadomość: Nowolipie № 33, w bazarze, w składzie węgla. 17770

Magle do sprzedania, z powodu zmiany interesu, za przystępną cenę. Senatorska 20.

Sklep kolonjalno-spożywczy z dystrybucją, na pierwszorzędnj ulicy, z wyrobioną firmą do sprzedania, bez pośrednictwa. Wiadomość: Jerozolimska № 17, m. 2. 2777

Potrzebnym jest wspólnik, człowiek dobrze wychowany, z kapitałem, od 5 do 10 tysięcy rubli srebrem, do interesu rokującego wielkie korzyści, bez rezyka. Specjalność jest niepotrzebną. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 18B, mieszk. № 7, od godz. 10 rano do 5 wieczorem. 17777

Rs. 10,000 do wypożyczenia na 1-y № hypoteki miejskiej, bez pośrednictwa. Marszałkowska 57, mieszkania 3. 17750

Sklep wiktuałów na pryncypalnej ulicy tanio do sprzedania. Wiadomość: Chmielna № 13B, w sklepie pieczywa. 17759

Magle w dobrym punkcie, są do sprzedania z powodu innego interesu. Wiadomość na miejscu. Chmielna № 30. 17758

Potrzebne 4,000 rs. na pierwszy № hypoteki, także jest folwark 4 włóki do sprzedania. Wiadomość: Mokotowska № 10, u właściciela, bez pośrednictwa. 17721

Skład węgli do odstąpienia. Wiadomość na miejscu u właścicielki domu, przy ul. Wroniej róg Krochmalnej № 18. 17729

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, z wyrobioną klijentelą, do odstąpienia zaraz lub od Nowego-Roku, z powodu zmiany interesów.— Wiadomość na miejscu: Żelazna № 31. 17714

Sklep spożywczy do sprzedania za rs. 175. Chmielna 56. 17705

Potrzebną jest suma 3,300 rs. na dom murowany, dla spłacenia takiejże sumy.— Wiadomość: Zielna № 9, mieszk. 3. 17741

Rs. 36,000 do ulokowania na № 1 hypoteki domu lub dóbr gubernji Warszawskiej, razem lub częściowo. Marjensztadt № 1, (dom Bagińskiego), od godz. $2^1/_2$ do 4. 17728

Lokale.

Lokal parterowy przydatny na skład wódek, bawarję, restaurację lub kawiarnię, do wynajęcia od Nowego-Roku (zadatkowany musi być teraz), przy Koperniku, w domu № 21 przy ulicy Aleksandrja. W całym lokalu urządzenie gazowe. 2774

Do wynajęcia sklep z oknem wystawowem, oraz po chambres-garnies 4 pokoje, przedpokój, kuchnia; sześć pokojów i kuchnia, 1-e piętro i mniejsze lokale, duży warsztat stolarski. Chmielna 33, trzeci dom od Marszałkowskiej. 17200

2 pokoje od frontu dla kawalerów lub damy, z meblami, samowarem i usługą; 6 pokojów na 1-m piętrze od frontu, elegancko wytapetowane, z 3-ma wchodami, ze wszelkiemi wymaganiami, zaraz do wynajęcia, a także 3, 2 i 1 pokój. Chmielna № 35, tuż przy Marszałkowskiej. 17076

Nowy-Świat 39, dom Lewentala, na parterze umeblowane 3 pokoje, przedpokój, kuchnia z wygodami, miesięcznie rs. 60; mieszkania № 11. 17418

6, 5 lub 4 duże pokoje z kuchnią, z meblami lub bez, na 1-m piętrze od frontu do wynajęcia. Marszałkowska № 32. 2558

Pokój dla osoby przyzwoitej, przy familji, w każdym czasie do najęcia. Ul. Grzybowska № 30 mieszkania 39. 17491

Jest do wynajęcia od d. 1 Stycznia 1885 przy ulicy Solec, pod № 43/2924 sklep na szynk lub inny proceder, 3 pokoje, piwnica i komórka. Wiadomość u rządcy domu. 17361

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Stycznia salon z balkonem, pokój, przedpokój, kuchnia, zlew, na 1-m piętrze, za rs. 15 miesięcznie, za takąż cenę na 3-m piętrze: trzy pokoje, przedpokój i kuchnia. Wiadomość pod № 33 Krochmalna, u właściciela. 17349

Do wynajęcia budynki murowane fabryczne, oraz składy, warsztaty z górami, stajnie, wozownie i różne lokale po przystępnej cenie. Sienna 6a, przy przystanku tramwajów, pierwszy dom za Żelazną. 17199

Lokal parterowy, obszerny, z salami bilardowemi, w którym obecnie jest utrzymywana restauracja, oraz 5 dużych pokojów na 2-m piętrze, tudzież trzy pokoje na 1-m piętrze do wynajęcia od Nowego-Roku, w domu № 34 przy ulicy Elektoralnej. 17055

Sklep piękny, obszerny do wynajęcia. Ulica Nowo-Senatorska 4. 17499

Jest do wynajęcia pokój duży, umeblowany, z oddzielnem wejściem, wraz z samowarem i usługą, za rs. 20 miesięcznie. Wiadomość: ulica Krucza № 3 (gdzie cyrkuł), mieszkania № 6. 17603

Pomieszczenie dla jednej z pań, mogą być i obiady. Dzika 2, w magazynie sukien.

Dla mężczyzny wiekowego pokój, z całodziennem utrzymaniem, usługa, za wypożyczenie 700 rs. na dwa lata. Oferty do kantoru Kur. Warsz. Z. 100. 17766

Do wynajęcia od 1 Grudnia Pokój przy familji, z opałem i usługą, z meblami lub bez, na żądanie może być z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość od 10 do 12, Krakowskie-Przedmieście № 36, m. № 11. 17772

Potrzebny pokój z oddzielnem wejściem, najwyżej na 2-m piętrze, bez mebli, z całodziennem utrzymaniem, w okolicy Rymarskiej, Senatorskiej, Elektoralnej, Bielańskiej, Danilowiczowskiej i Krak.-Przedmieścia, przy familji, dla młodej przyzwoitej osoby. Oferty do kant. Kurjera pod nazwiskiem Emel 33. 17725

Do odnajęcia każdego czasu do św. Jana 2 pokoje z alkową, przedpokój, garderoba, kuchnia, wygódka, wszystko elegancko umeblowane, z całem gospodarskiem urządzeniem, piwnicą, górą, 3-e piętro, ul. Sosnowa № 11. stróż wskaże. 17704

Pokój osobny przy familji, do wynajęcia zaraz. Chmielna 46, mieszkania 6. 17730

Pokój z przedpokojem, ciepły i suchy, od 1-go Grudnia do najęcia. Wiejska № 12, wiadomość u stróża. 17702

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka, Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33 Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Tramwaj i Wesoły Pasażer są najweselszemi i najtańszemi źródłami dobrego humoru. Zawierają około siedemdziesięciu szykownych rysunków, a kosztują razem tylko 40 kopiejek. 17577

Potrzebna jest zaraz kobieta, któraby przyjęła dziecię do piersi, na wykarmienie. Zgłaszać się: Hoża № 1, mieszk. 2. 17656

Inhalacyjne maszynki po rs. 1.35, elisopompy angielskie 1.50, koneweczki Hegera kompletne 1.80, poleca: T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2384

Otworzyłem nowy skład serów w Gościnnym Dworze, między ruskiemi sklepami. (Sklep przechodni № 24 i 145), vis-á-vis domu Janasza, zaopatrzony w wielki wybór serów jak zagranicznych tak i krajowych, sprzedaje po bardzo nizkich cenach, również przyjmuje wszelkie obstalunki na prowincję—za akuratność firma poręcza.—A. Thursz. 2744

Fabryka „Helena" poleca krzesła dębowe i jesionowe różnych fasonów, z siedzeniem amerykańskiem, od 2 rubli; koła wszelkich rozmiarów i posadzkę fornirowaną. Skład główny Rudnicki i S-ka, Senatorska № 25.

Francuzka fabryka falban stojących Erentaille, przyjmuje obstalunki po cenie zniżonej. № 58 Nowy-Świat, mieszk. 8. 17424

Do wynajęcia fortepian wiedeński Kerna z metalową deką, amerykańskiego systemu, prawie nowy. Ulica Prosta № 1E, m. 57.

Akuszerka Majewska przyjmuje osoby na kurację lub słabość, z umieszczeniem dziecka od rs. 15. Pańska № 13. 17762

Akuszerka przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości. Nowogrodzka 25.

U akuszerki jest pokoik, dla osoby spodziewającej się słabości. Ulica Elektoralna 10. 17778

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy przed, w oddzielnych i wspólnych pokojach, opieka i dyskrecja, umieszczenie dziecięcia. Opłata nizka. Ulica Bednarska № 15. 17380

U akuszerki A. J. są pokoje dla osób spodziewających się słabości lub przyjezdnych na kurację. Nowy-Świat № 56. 17420

Akuszerka A. Śliwowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych pokojach. — Tamże jest pokój osobny, opieka troskliwa, dyskrecja zapewnia się, cena możliwie nizka. Żurawia № 5, mieszk 7. 17578

Mamka wiejska ze świeżym i zdrowym pokarmem. Ulica Browarna № 6, wiadomość u stróża. 17673

Mamka ze świeżym pokarmem jest u akuszerki Apolonji Keppe, ul. Krucza № 13a.

Potrzebna mamka wiejska z dzieckiem, ze świeżym pokarmem, bez długu. Żurawia № 21, mieszkania 6. 17707

Mamka wiejska, z dobrym pokarmem. Wiadomość u szwajcara gimnazjum 5-go. 2779

Zgubiono wychodząc z koncertu studenckiego złoty naszyjnik w formie grzdyczki. Łaskawy znalazca za sowitą nagrodą, raczy oddać na ulicę Wolność № 1. 17638

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr. 47bc (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 7 (19) Ноября 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.